



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, środa 19 grudnia 1962 roku

Nr 302 (4994)

Dzisiaj o godzinie 10

Plenarne posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP). — W środę o godz. 10, Sejm rozpoczyna plenarną debatę budżetową. W pierwszym dniu obrad Izba wysłucha sprawozdania pos. Franciszka Blińskiego na temat projektów uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym i ustawy budżetowej na rok przyszły.

Następnie pos. Stanisław Cieślak przedstawi uwagi do sprawozdania Rady Ministrów z wykonania planu i budżetu w roku 1961 wraz z wnioskiem o absolutorium dla rządu za ten okres. Wniosek ten przedstawiła Najwyższa Izba Kontroli. Dla uzasadnienia go zabierze zapewne głos prezes NIK — Konstanty Dąbrowski.

W dalszym ciągu obrad plenarnych Sejmu, które jak się przewiduje — zakończone zostaną w sobotę — toczyć się będzie dyskusja poselska.

W ostatnim dniu debaty, a więc w sobotę, Sejm rozpatrzy projekty czterech następujących ustaw, nadesłanych przez rząd do łaski marszałkowskiej:

- o zmianie dekretu o postępowaniu podatkowym oraz dekretu o podatku obrotowym,
- o zmianie dekretu o niektórych podatkach i opłatach terenowych,
- o zmianie prawa o notariacie oraz
- o zmianie ustawy o ustroju adwokatury.

Jutro XII Sesja RN m. ŁÓDZI

W czwartek, 20 bm. o godz. 8.30 odbędzie się XII zwyczajna sesja Rady Narodowej m. Łodzi. Tematem obrad: uchwalenie terenowego planu gospodarczego i budżetu na 1963 rok.

„Mars-1” oddalił się 17,5 miliona km od Ziemi

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że radziecka stacja międzyplanetarna „Mars-1” kontynuuje pomyślnie lot w kierunku planety Mars.

W dniu 20 grudnia o godz. 8 rano czasu moskiewskiego stacja międzyplanetarna będzie się znajdowała w odległości 17.577.000 km od Ziemi.

W okresie od 11 do 17 grudnia nawiązywano kilkakrotnie łączność radiową ze stacją „Mars-1”. Stwierdzono, że wszystkie urządzenia i agregaty stacji międzyplanetarnej działają normalnie.

Dar ZSRR dla Laosu

MOSKWA (PAP). — Jak donoszą z Vientiane 18 bm., ambasador ZSRR, S. Afanasjew przekazał rządowi laotańskiemu 9 samolotów transportowych i helikopterów, jako dar rządu radzieckiego.

ZE ŚWIATA

PREZYDENT TITO OPUSCIŁ MOSKWĘ

MOSKWA. — Agencja TASS donosi, że 18 grudnia prezydent Federalnej Ludowej Republiki Jugosławii J. Broz-Tito wraz z małżonką opuścił Moskwę, udając się do Belgradu. W drodze do Jugosławii prezydent Tito odwiedził stolicę Ukrainy — Kijów.

Tym samym pocigiem udał się do Kijowa przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow z małżonką.

PREMIER DANII ODWIEDZI ZWIĄZEK RADZIECKI

KOPENHAGA. — Premier rządu duńskiego, J. O. Kraag oświadczył we wtorek, że na zaproszenie rządu radzieckiego odwiedzi wraz z małżonką ZSRR w czerwcu 1963 r.

DELEGACJA ONZ UDA SIĘ DO KOLONII PORTUGALSKICH

NOWY JORK. — Przewodniczący delegacji portugalskiej w ONZ, dr Vasco Garin oświadczył, że rząd portugalski zgadza się na zbadanie przez przedstawicieli ONZ warunków politycznych, gospodarczych i społecznych, panujących w Angoli i Mozambiku.

Delegat Portugalii złożył swe oświadczenie kilka minut po uchwaleniu przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucji domagającej się, by Rada Bezpieczeństwa podjęła odpowiednie kroki — nie wykluczając sankcji — w celu zmuszenia rządu portugalskiego do położenia kresu wojnie kolonialnej w Angoli.

DRUGI REAKTOR ATOMOWY W NRD

BERLIN (PAP). — W Rossendorf koło Drezna, gdzie znajduje się ośrodek badań atomowych NRD, uruchomiono we wtorek drugi reaktor atomowy o mocy 10 kilowatów. Prawie dokładnie 8 lat temu w Rossendorf rozpoczął pracę pierwszy reaktor. Oba zostały skonstruowane przy pomocy radzieckiej przesyłki z NRD. Na podstawie umowy zawartej w ramach RWPG, ośrodek w Rossendorf wytwarzać będzie dla wszystkich krajów — człon-

ków RWPG izotopy związków fosforu — 32.

POSIEDZENIE KOMISJI RWPG W PRADZE

PRAGA. — W Pradze odbyło się posiedzenie stałej komisji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej do spraw przemysłu lekkiego i spożywczego. W obradach wzięły udział delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolskiej Republiki Ludowej, NRD, Polski, Rumunii i ZSRR. Komisja zatwierdziła sprawozdanie dotyczące pracy w roku 1962 i dalszej działalności.

Schinwell za rozszerzeniem handlu Wschód-Zachód

LONDYN (PAP). — Przemawiając na poniedziałkowym posiedzeniu Izby Gmin w toku debaty poświęconej sprawie bezrobocia, b. minister labourystowski, Shinwell, apelował o rozszerzenie wymiany handlowej między Wschodem a Zachodem. Podkreślił on, że w celu zwiększenia stanu zatrudnienia w Wielkiej Brytanii należy zwołać międzynarodową konferencję gospodarczą, która rozpatrzyłaby sprawę rozwoju handlu międzynarodowego.

Shinwell wystąpił z ostrą krytyką rządu USA za interweniowanie w sprawę wymiany handlowej Wielkiej Brytanii z innymi krajami, m. in. z Kubą. Stany Zjednoczone — oświadczył on — dźwigają nami i stwarzają przeszkody w normalnym funkcjonowaniu żeglugi brytyjskiej. Najwyższy czas — dodał Shinwell — by oświadczyć Amerykanom, aby „nie mieszała się do cudzych spraw”.

Wolna i nieskrępowana dyskusja oraz szeroka wymiana poglądów — drogą rozwoju nauki i kultury

XI Plenum KCPZPR zakończyło obrady

WARSZAWA (PAP). — We wtorek, 18 bm. w godzinach wieczornych zakończyły się dwudniowe obrady XI Plenum KC PZPR, którego tematem były wezłowe zadania w dziedzinie szkolnictwa wyższego i badań naukowych.

Plenum przyjęło jednoznacznie uchwałę wytyczającą zadania w dziedzinie szkolnictwa wyższego i badań naukowych. * * *

Wybitni przedstawiciele nauki polskiej, którzy zabierali głos w drugim dniu obrad XI Plenum KC PZPR, wypowiedzieli się zarówno na temat naj- (Dalszy ciąg na str. 2)

W drugim dniu obrad w dyskusji głos zabrali: Tadeusz Porebski — sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR Politechniki Wrocławskiej, prof. Tadeusz Kotarbiński, prof. Adam Schaff — dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, prof. Maksymilian Pohorille — rektor WSN przy KC PZPR, prof. Henryk Jabłoński — sekretarz naukowy PAN, prof. Stanisław TurSKI — rektor Uniwersytetu Warszawskiego, Eugenia Krassowska — wiceminister szkolnictwa wyższego, Józef Obłój — dyr. Instytutu Ciekłej Syntezy Organicznej w woj. opolskim, prof. Aleksander Krupkowski — wiceprezes PAN, doc. Tadeusz Hop — sekretarz Komitetu Uczelnianego

Radziecko-amerykańskie spotkanie w sprawie Kuby

NOWY JORK (PAP). — We wtorek w siedzibie delegacji amerykańskiej w ONZ odbyło się kolejne spotkanie reprezentantów ZSRR i USA poświęcone sprawie zakończenia kryzysu kubańskiego.

Adenauer nie ustąpi

BONN (PAP). — Według informacji prasy zachodniemieckiej, kanclerz Adenauer w rozmowie z korespondentem amerykańskiego towarzysza telewizyjnego „Columbia Broadcasting Corporation” dał do zrozumienia, że nie zamierza dotrzymać złożonej obietnicy i ustąpić ze stanowiska kanclerza na jesieni przyszłego roku. Adenauer wspominał o tym, że nadal wypowiedział się przeciwko mianowaniu ministra gospodarki Erharda kanclerzem NRF.

Omówienie referatu sekretarza KC PZPR Witolda Jarosińskiego wygłoszonego na XI Plenum zamieszczamy na str. 3

PZPR Politechniki Śląskiej, Tadeusz Jędrka — dyr. Instytutu Włókiennictwa w Łodzi, doc. Wiesław Barwicz — dyr. Przemysłowego Instytutu Elektroniki w Warszawie, doc. Józef Pilarczyk z Instytutu Spawalnictwa w Gliwicach, Jan Felicki — sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR Politechniki Warszawskiej, Marian Renke — I sekretarz KC ZMS, Jan Szydłak — I sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Bolesław Rumiński — przewodniczący Zarządu NOT, Witold Nowacki — zastępca sekretarza naukowego PAN i Henryk Golański — minister szkolnictwa wyższego.

Przemówienie końcowe wygłosił I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Pierwszy śnieg w Sofii



Foto. — CAF

Otwarcie wystawy w MOSKWIE »Lenin w Polsce« z udziałem M. Spychalskiego i M. Susłowa

MOSKWA (PAP). — We wtorek w Centralnym Muzeum Lenina w Moskwie nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy „Lenin w Polsce”. Wystawę zorganizowały Zakład Historii Partii przy KC PZPR, Muzeum Lenina w Warszawie i Centralne Muzeum Lenina w Moskwie z okazji 50 rocznicy pobytu Włodzimierza Lenina na ziemiach polskich.

W otwarciu wystawy uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej PRL, generał broni Marian Spychalski oraz towarzyszący mu członkowie delegacji MON.

Na otwarciu wystawy przybył m. in. członek Prezydium KC KPZR, sekretarz KC KPZR Michał Susłow.

Uroczystość zajął dyrektor Centralnego Muzeum im. Lenina N. Kazmin. Następnie zabrał głos min. Spychalski. Omówił on pobyt Lenina w Krakowie i na Podhalu od czerwca 1912 do sierpnia 1914 roku.

MOSKWA (PAP). — 18 bm. minister obrony narodowej PRL, generał broni Marian Spychalski i członkowie delegacji MON spotkali się z generałami i oficerami Armii Radzieckiej, którzy służyli w Wojsku Polskim. Na spotkanie to przybył m. in. marszałek Rokossowski i generałowie Popławski, Korczyński i Polturzycki.

Powódź w TURCJI

LONDYN (PAP). — Jak donoszą ze Stambułu, ulewne deszcze padające od 24 godzin spowodowały w zachodniej części Turcji powódź, które podmyły około 2.300 domów mieszkalnych i uszkodziły linie komunikacyjne. Trzy osoby utonęły.

Atak zimy w Kieleckiem i w portach Gdańska i Gdyni Niebezpieczeństwo czyha na oblodzonych drogach

WARSZAWA (PAP). — We wtorek, 18 bm. zima najbardziej dawała się we znaki kierowcom w kolej. kieleckim oraz dokerom i kolejarzom obsługującym Porty Gdańska i Gdyni. W Kieleckiem wystąpiły bowiem dalsze opady śniegu. W ciągu kilku zaledwie godzin grubość pokrywy śnieżnej w niektórych rejonach Gór Świę-

tokrzyskich osiągnęła 70 cm. Równocześnie na tamtejszych drogach wystąpiła gołota, powodując duże opóźnienia w komunikacji autobusów PKS. W wielu wypadkach kierowcy skierowali się, że służba drogowa zanadto wyostryła plaściami niektórych niebezpiecznych odcinków dróg. Np. szosą prowadzącą z Łagowa przez Opatów do Sandomierza oraz z Kieic do Daleszyc z trudnością można było przejechać.

Podobnie było zresztą w kilku innych rejonach kraju mimo, że nie padał tam śnieg. Mocno oblodzone i niebezpieczne były zwłaszcza drogi wodne z Lubliną w kierunku Warszawy, Chelma i Zamościa oraz we wschodnich polaciach województwa warszawskiego.

Na skutek gołoty, w Jankach pod Warszawą dwa autobusy PKS, podczas mijania się, wpadły na „Warszawę”. Kierowca „Warszawy” poniósł śmierć, oba autobusy zostały uszkodzone.

Również w Olsztynie w nocy z 17 na 18 bm. na trasie Lesiny — Wielbark i Dobre Miasto — Olsztyn dwa autobusy miały kłopoty — osunęły się do rowu. Na szczęście nikt z pasażerów nie odniósł obrażeń. Choćby pracownicy portów Gdańska i Gdyni każda godzinę przerwy w opadach śniegu wykorzystywali na nadrabianie załogowości w przeladunkach (m. in. rozładowano statki z owocami południowymi), w obu tych portach oczekuje na wyładowanie ok. 1.100 wagonów z różnymi towarami, a na możliwość zawinięcia do nabrzeży portowych czeka 7 statków handlowych.

27 miliardów zł na ubezpieczenia społeczne w roku 1963

WARSZAWA (PAP). — W przyszłym roku wydatki na całość ubezpieczeń społecznych (łącznie ze świadczeniami dla kolejarzy) pokryte zostaną dochodami pochodzącymi ze składek płatnych przez zakłady pracy i wyniosą ponad 27 mld. zł. Przewiduje się, że w roku 1963 będzie ponad 8 mln. 390 tys. ubezpieczonych.

Największą pozycję w wydatkach ZUS — ponad 13 mld. zł (w br. — 11 mld. 900 mln. zł) stanowić będą wypłaty rent. Przewiduje się, że pod koniec 1963 r. będzie w Polsce ok. 1,5 mln. rencistów.

Wolna i nieskrepowana dyskusja oraz szeroka wymiana poglądów — drogą rozwoju nauki i kultury

(Dokończenie ze str. 1)

ogólniejszych zagadnień wiążących się z działalnością wyższych uczelni, rozwojem nauki i postępowaniem technicznym, jak i co do problemów szczegółowych, dotyczących poszczególnych dyscyplin naukowych, instytutów i uczelni.

Na czoło tej tematyki należy wysunąć problem partyjnego kierowania nauką. Do różnych aspektów tego niezmierzonego zagadnienia nawiązywało wielu uczestników dyskusji. Całe swe wyświadczenie poświęcił temu problemowi członek KC PZPR — prof. Adam Schaff. Przypomniał on, że uchwały III Zjazdu Partii wyraźnie stwierdzają, iż droga rozwoju nauki i kultury prowadzi przez dyskusję, poprzez wolne, nieskrepowane szerzenie różnych poglądów.

Ta słuszną linią jest i będzie realizowana. Jeżeli w tym zakresie pewne uchybienia, to wynikają one z faktu, że kierowanie nauką bez komenderowania wymaga szerzej gamy najrozsądniejszych środków oddziaływania. Wskaż na to, że rola partii jest również ochrona wolności dyskusji naukowej. Jest to tym bardziej ważne, że w samym środowisku naukowców istnieje poważna przeszkoda w rozwijaniu swobodnej dyskusji.

Prof. Schaff a także inni mówcy wskazali, że kierowanie partyną nauką — to inspirowanie, spełnianie roli „przekładnika”, doprowadzająca do świadomości naukowców potrzeby wynikające z

praktyki życia, z zadań stojących przed naszym społeczeństwem. Wiele uwagi w dyskusji poświęcono wychowawczej i ideologicznej funkcji partii w odniesieniu do świata nauki. O ile bowiem partia nie powinna komenderować rozwojem nauki, o tyle nie może jej być obojętna postawa samych uczonych wobec socjalizmu. W tej sprawie partia nie pozostaje i nie może pozostać neutralna.

Na tym tle stała w dyskusji sprawa rozwoju kadr naukowych. Chodzi nie tylko o to — wskazywano — co należy uczynić, by kadry tej było za 20 lat 3-krotnie, czy 4-krotnie więcej niż obecnie. Chodzi również o to, jak należy działać, aby to była w pełni socjalistyczna kadra. W tym leży sedno kierownictwa partyjnego.

A więc potrzebna jest wielka praca w celu uaktualnienia kadr partyjnej i organizacji partyjnych w środowisku naukowym. Uczestnicy dyskusji wskazywali także na pilną potrzebę stałego dostosowywania treści i programu studiów do zmieniających się potrzeb życia. M. in. prof. Stanisław Turski wyraził pogląd, że na leży dokonać krytycznego przeglądu treści wykładanych przedmiotów pod kątem ich praktycznej użyteczności.

Inne wielkie zadanie, które znalazło odbicie w dyskusji — to wpływ nauki na sprawność zarządzania gospodarką. Mówiąc o tym, rektor Wyższej Szkoły Nauk

Społecznych przy KC PZPR — prof. Maksymilian Pohorylle wskazał na obiektywną pilną potrzebę przyspieszenia rozwoju nauk ekonomicznych. W zakresie ekonomii nasza słabość polega na tym, że brak jest, jak to określił mówca — „przekładni” od teorii do praktyki.

W wypowiedzi prof. Tadeusza Kotarbińskiego i kilku innych uczestników dyskusji znalazła odbicie sprawa generalnego stosunku do nauki. Obecnie występują jeszcze tendencje do traktowania nauki jako działalności usługowej, nie produkcyjnej. Są to — jak akcentowano — niesłuszne tendencje. Wyższe uczelnie, szkoły, instytuty naukowe są instytucjami niewatpliwie produkcyjnymi.

Mówiono również szeroko o organizacji planowania oraz koordynacji prac badawczych, oceniając pozytywnie propozycje zmian w tej dziedzinie przedstawione w referatach Biura Politycznego i sekretarza KC W. Jarosińskiego. Nawiązywano do roli przyszłego komitetu do spraw nauki i techniki. Tak np. sekretarz naukowy PAN prof. Henryk Jabłoński postulował, by placówka ta rozważała możliwość wprowadzenia do przemysłu komórek, które zajmowałyby się analizą wyników podstawowych badań naukowych i wytyczaniem kierunków dla prac badawczych, prowadzących do praktycznego zastosowania osiągnięć naukowych.

Rektorzy wyższych uczelni, a także przemawiająca we wtorek wiceminister szkolnictwa wyższego — Eugenia Krassowska wskazywali na zadania w zakresie zwiększenia liczebności kadr fachowców. Podkreślano m. in., że zadania w tym zakresie można będzie zrealizować tylko poprzez znaczny rozwój studiów dla prawników. Perspektywny plan szkolnictwa wyższego zakłada, że absolwenci tej formy studiów stanowią będą ok. 35 proc. ogółu absolwentów uczelni wyższych w bieżącym 20-leciu. W związku z tą sprawą zgłoszono szereg uwag i postulatów dotyczących metod rekrutacji kandydatów na studia, systemu egzaminowania, metodologii nauczania i innych szczegółowych zagadnień.

W toku obrad przemawiali również przedstawiciele przemysłowych instytutów naukowych. Jest rzeczą charakterystyczną, że również i w wypowiedziach tej grupy dyskusjantów sprawa kadr naukowych, ich właściwego rozmieszczenia i wykorzystania wysuwała się na pierwszy plan.

pedkowi. Dla rozszerzenia bazy rekrutacyjnej na studia niezbędny jest wspólny wysiłek Ministerstwa Oświaty, szkół średnich, organizacji społecznych, kierownictwa uczelni i pracowników nauki. Dotychczas stosowane formy, jak np. akcja „drzwi otwartych” na uczelniach, odczyty dla uczniów i rodziców powinny sięgnąć do odleglejszych i mniejszych ośrodków. Konieczne jest też doskonałe nie form egzaminu wstępnego.

Prof. Hrabec omówił też w kontekście problemu sprawności studiów niektóre zagadnienia pracy badawczej i kształcenia młodej kadry naukowej w uczelniach.

Rektor Uniwersytetu Łódzkiego

prof. Stefan Hrabec

Otoczyć studentów pierwszego roku większą i staranniejszą opieką

Prof. Stefan Hrabec, rektor Uniwersytetu Łódzkiego — mówił w dyskusji na XI Plenum o jednym z węzłowych zagadnień szkolnictwa wyższego, o sprawności nauczania, tj. doprowadzeniu do dyplomu w przepisany terminie jak największej liczby przyjętej na studia młodzieży. Aby osiągnąć wysoką sprawność kształcenia, trzeba przede wszystkim nauczyć studenta samodzielnej pracy już na pierwszym roku.

Mówca wysunął projekt opracowania jednolitego regulaminu dla opiekunów grup studenckich. Konieczna jest też kontrola postępów studenta w nauce ze strony opiekunów. Pomocne mogą być wprowadzone na Uniwersytecie Łódzkim karty indywidualne słuchacza, w których odnotowuje się jego postępy w nauce. Cenną wreszcie inicjatywą wydaje się być wprowadzenie na pierwszym roku studiów wykładów w zakresie techniki pracy umysłowej.

Konieczne jest również obowiązkowe kształcenie pedagogiczne asystentów, zwłaszcza w politechnikach, szkołach rolniczych i akademiach medycznych. Dobre wyniki przyniósł też wprowadzony w bieżącym roku eksperyment kursów uzupełniających dla tych kandydatów przyjętych na studia, którzy zdawali egzamin z matematyki i złożyli go tylko z wynikiem dostatecznym. Studenci, którzy przeszli przez taki kurs, osiągają często lepsze wyniki niż ci, którzy złożyli egzamin wstępny z wynikiem dobrym lub bardzo dobrym.

Prof. Hrabec zwrócił uwagę na potrzebę zmian w systemie rekrutacji młodzieży na studia i stwierdził, że powinna się ona rozpocząć nie w klasie XI, ale wcześniej — na 2-3 lata przed maturą. Ułatwi to młodzieży właściwy wybór kierunku studiów, zachęci większą liczbę młodzieży do wstępowania na uczelnie. Wiadomo, że z miast powyżej 100 tys. mieszkańców zgłasza się na studia 80-90 proc. absolwentów szkół średnich, podczas gdy z małych ośrodków procent ten jest da- leko niższy. W tych warunkach znaczna część wartościowej młodzieży w ogóle nie przystępuje do egzaminów wstępnych, często natomiast zdarzają się kandydaci przy-

Dyrektor Instytutu Włókienniczego w Łodzi

mgr inż. Tadeusz Jędryka

Poziom techniki włókiennictwa zależy od prac naukowo-badawczych

Mgr inż. Tadeusz Jędryka — dyr. Inst. Włókienniczego w Łodzi podkreślił na wstępie, że polski przemysł włókienniczy, który ma za sobą wieloletnie doświadczenia produkcyjne, dopiero w naszym ustroju znalazł możliwość stworzenia zaplecza naukowo-badawczego. Mówca wskazał na rewolucyjne zmiany, jakie przyniósł przemysłowi włókienniczemu światowy rozwój techniki. Stwierdzając, że nasze placówki naukowo-badawcze i przemysł włókienniczy dotrzymują kroku światowemu rozwojowi nauki i techniki dyr. Jędryka podkreślił, że zaplecze naukowe włókiennictwa wymagać będzie nadal systematycznego rozwijania i doskonalenia form przekazywania opracowań naukowych praktyce przemysłowej, rozszerzenia frontu prowadzonych prac, ulepszenia współdziałania placówek naukowo-badawczych z biurami projektowania, biurami i wydziałami wyczoławiania oraz z biurami konstrukcyjnymi.

Zagadnienie rozbudowy zaplecza naukowo-badawczego dla przemysłu włókienniczego przerabiałego cenne surowce, w ogromnej większości importowane, przemysłu zmieniającego swą bazę surowcową, przechodzącego ogólnie

zmiany w procesach technologicznych, opanowującego nowe techniki wytwarzania masy — jak oświadczył mówca — znaleźć lepsze niż dotychczas rozwiązanie u czynników poza resortem ministra przemysłu lekkiemu — decydujących o funduszach, etatach i inwestycjach dla tych placówek oraz o stypendiach i stajdach naukowych.

Dyr. Jędryka przypomniał następnie, że oszczędność i wartość użytkowa wyrobów przemysłu włókienniczego zależy od sprawnego współdziałania z wieloma resortami, a w szczególności z przemysłami chemicznym i maszynowym.

Poziom techniki przemysłu włókienniczego — oświadczył mówca — jest uzależniony od równoległych prowadzonych prac badawczych oraz od doskonalenia i rozszerzania produkcji w innych resortach. Brak czynnik koordynujących działanie tych resortów, ich placówek naukowych w poważnym stopniu utrudnia i opóźnia wprowadzenie opracowań badawczych do praktyki przemysłowej. Dlatego też z dużym zainteresowaniem przyjmujemy projekt powołania Komitetu ds. Nauki i Techniki głównego koordynatora prac i działań międzyresortowych.

Carapkin:

Od 1 stycznia 1963 r. wstrzymać próby jądrowe

GENEWA (PAP). — Związek Radziecki oświadczył we wtorek mocarstwom zachodnim, że od 1 stycznia 1963 roku powinno się wstrzymać wszelkie próby jądrowe, bez względu na to, iż w rokowaniach genezyjskich nie osiągnięto jeszcze ostatecznego porozumienia w tej sprawie.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego, Siemion Carapkin, powiedział, że wszystkie mocarstwa atomowe powinny zastanowić się do uchwały Zgromadzenia Ogólnego NZ, wzywającej do wstrzymania prób jądrowych wszelkiego rodzaju, począwszy od 1 stycznia.

Carapkin przemawiał we wtorek na posiedzeniu podkomitetu trzech mocarstw atomowych do spraw zakazu wojskowych eksperymentów nuklearnych.

Aresztowanie sprawców prowokacji na granicy NRD

BERLIN (PAP). — Policja zachodniobermberska aresztowała trzech sprawców zamachu bombowego, dokonanego na urzędzie granicznym NRD w dniu 18 bm. Mówi się o tym, iż ci sami osobnicy mają również na swoim koncie eksplozję bombową z 2 bm. Rewizja przeprowadzona w mieszkaniach aresztowanych pozwoliła wykryć duże zapasy ładunków wybuchowych, zapalników i lontu. Wszystko wskazuje, iż zamierzani mieli zamachować swoją akcją zamachowców. Gazety zachodniobermberskie określały aresztowanych jako ludzi związanych z „radykałnie prawniczymi kołami”. Przy jednym z zatrzymanych znaleziono listy świadczące, iż jest on członkiem faszyzującej „Deutsche Reichspartei”.

Nieudana próba z „Atlasem”

Nowy Jork (PAP). — Międzykontynentalna rakietka „Atlas”, z którą przeprowadzono we wtorek próbę w bazie lotniczej USA Vandenberg eksplodowała wkrótce po ostrzale. Według oświadczenia rzecznika wojskowego, przyczyną eksplozji nie została ustalona.

Ścieki przemysłowe i ich szkodliwość tematem konferencji naukowo-technicznej

Wczoraj rozpoczęła się w Łodzi ogólnokrajowa konferencja naukowo-techniczna na temat „Zagadnienia ścieków w przemyśle włókienniczym”. W konferencji, zorganizowanej przez sekcję włókienniczą przy Zjednoczeniu PWSz. oraz Instytut Wł. Szt. i Synt., biorą udział przedstawiciele: Departamentu Techniki Ministerstwa Przem. Chem., wyższych uczelni, instytutów naukowo-badawczych, laboratoriów fabrycznych oraz zakładów pracy.

Przytoczone w trakcie konferencji dane podkreślają e-

Pogwałcenie konstytucyjnych uprawnień

120 tys. dolarów grzywny ma zapłacić KP USA

WASZYNGTON (PAP). — Sąd okręgowy w Waszyngtonie uznał w poniedziałek Komunistyczną Partię Stanów Zjednoczonych za „winną świadomego naruszenia” ustawy w sprawie Maccarrana z roku 1950. Jak wiadomo Komunistyczna Partia USA oskarżona była o niedopełnienie w przewidzianym terminie obowiązku zarejestrowania się jako „organizacja komunistyczna, pozostająca na usługach obcego mocarstwa” oraz odmówienia podania nazwisk swych przywódców, list członków, sprawozdań finansowych oraz innych informacji.

Sąd skazał Komunistyczną Partię USA na karę grzywny w wysokości ogółem 120 tys. dolarów. Prowadzący proces sędzia Holtzoff stanął na stanowisku, że piąta poprawka do konstytucji amerykańskiej, głosząca, iż nikt nie może świadczyć przeciwko sobie sa memu nie ma w danym wypadku zastosowania. Obrona zapowiedziała odwołanie się od wyroku do Sądu Najwyższego.

Proces przeciwko KP USA był pierwszym w historii Stanów Zjednoczonych procesem przeciwko partii politycznej. Stał się on jednocześnie procesem przeciwko wolności Amerykanów, posiadania własnych poglądów politycznych

i uczestniczenia w działalności politycznej zgodnie ze swoimi przekonaniami. Proces ten wykazał z całą ostrością, że w Stanach Zjednoczonych gwałcone są elementarne prawa obywatelskie, głoszone przez konstytucję amerykańską.

Wymiana handlowa Polska — Afganistan

KABUL (PAP). — W Kabulu podpisany został między Polską a Afganistanem protokół o wymianie towarowej na rok 1963. Protokół ustala wartość obrotów wzajemnych na sumę około 4,5 mln dolarów.

W NRF podwyższono taryfę pocztową

BONN (PAP). — Od 1 marca 1963 r. podwyższone zostaną średnio o 8,9 proc. zachodniemieckie taryfy pocztowe — postanowiła w poniedziałek Rada Zarządu Poczty w NRF.

Wywiad Kennedy'ego

(Dokończenie ze str. 1)

Kennedy dodał, że USA domagają się od Europy zachodniej „aby nie zasklepiła się w sobie i nie stawała się bogatą, dbając o siebie i odosobnioną grupą”, lecz by wzięła na siebie większy ciężar zbrojeń.

Kennedy tym samym dał jasno do zrozumienia, iż Stany Zjednoczone są zdecydowane utrzymać swój monopol atomowy. Wypowiedzi te są tym bardziej znamiennie, że nastąpiły bezpośrednio po zakończeniu sesji rady NATO i przed rozmowami z Macmillanem.

SPRAWA SPOTKANIA NA SZCZYCIE

Kennedy nie sądzi, by jego spotkanie z premierem Chruszczowem było w obecnej

chwili celowe, „dopóki nie nastąpi pewien przełom w jakiejś określonej dziedzinie”. Dojść do tego powinno dopiero wtedy — jak oświadczył prezydent — „kiedy naprawdę uznamy, że nie ma przeszkód na drodze do zawarcia porozumienia w sprawie doświadczalnych eksplozji jądrowych lub rozbrojenia, czy też w sprawach europejskich.”

Nawiązując do przemówienia N. S. Chruszczowa, Kennedy oświadczył, że nie ma w gruncie rzeczy istotnych powodów, dla których „Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, oddzielone od siebie tysiącami mil, lądów i mórz, kraje bogate i mające bardzo energiczną ludność, nie mogłyby żyć w pokoju”. Odpowiedział na takim właśnie poziomie stosunków Kennedy przerzucił na politykę ZSRR.

Mówiąc o osiągnięciach w dziedzinie zbrojeń, Kennedy oświadczył, że zarówno USA, jak i Związek Radziecki oparowały technikę przechwytywania rakiet nuklearnych. Prezydent zaznaczył dalej, że Stany Zjednoczone nie chcą bronić swego bezpieczeństwa przy pomocy wojny. „Premier Chruszczow powinien jednak zrozumieć — dodał Kennedy — że Stany Zjednoczone mają swe żywotne interesy, o które będą walczyć”. Wydaje się, że ZSRR może z łatwością ochronić żywotne interesy swego kraju przy pomocy potencjału, jakim dysponuje i moglibyśmy mieć długi okres pokoju. Wówczas można by orzec, który system jest lepszy”.

Plan roczny przed terminem

Łódzka Fabryka Zegarów wykonała plan wartościowy produkcji br. 15 grudnia. Do końca roku zakłady wyprodukują dodatkowo zegarów za 4 mln zł. (wit.)

Jak chronić zdrowie młodzieży szkolnej

Wczoraj, z udziałem przedstawicieli Min. Oświaty, odbyła się w Łodzi konferencja, poświęcona omówieniu stanu zdrowotnego dzieci i młodzieży szkolnej. Stwierdzono m. in., że choć sytuacja w tej dziedzinie poprawiła się, to jednak wciąż jeszcze notuje się duży odsetek młodzieży posiadającej wady postawy i wzroku.

Mimo to, jak stwierdził przedstawiciel Ministerstwa Oświaty, osiągnięcia Łodzi w walce o podniesienie stanu sanitarno-zdrowotnego w szkołach i zakładach wychowawczych są największe w Polsce. (kas)

Komunikat Totka

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiaduje, że w specjalnym konkursie sportowym „Foto-Lotek” z dnia 16.12. 1962 r. stwierdzono: brak rozwiązań z 6 trafieniami i rozwiązanie z 5 prem., wygr. po ok. zł 1.000.000

132 rozwiązania z 5 zwykł. wygr. po ok. zł 14.607

7.350 rozwiązań z 4 traf. wygr. po ok. zł 398

141.334 rozwiązań z 3 traf. wygr. po ok. zł 21.

W zakładach pikarskich z dnia 15.12. 1962 r. stwierdzono: brak rozwiązań z 13 traf. wygr. po ok. zł 11.744

229 rozwiązań z 11 traf. wygr. po ok. zł 615

2.133 rozwiązania z 10 traf. wygr. po ok. zł 66.

„Kukułeczka” płaci
za 5 trafień złotych 2.004
za 4 trafienia złotych 104
za 3 trafienia złotych 8,50
Na wygraną 1 stopnia przypada około 200.000 złotych

Wysoko kwalifikowane kadry dla przemysłu i kultury

Głównym czynnikiem, z którego wynika konieczność ulepszenia działalności szkół wyższych i placówek naukowo-badawczych — stwierdził na wstępie W. Jarosiński — są potrzeby rozwoju społeczno-ekonomicznego i kulturalnego kraju. Ze wszechstronnej problematyki związanej z rolą nauki, pod obrady obecnego Plenum wybrana została ta jej część, która ściśle wiąże się z potrzebami gospodarki narodowej. W ten sposób obecne Plenum jest kontynuacją szeregu poprzednich posiedzeń plenarnych. Partia skupia specjalną uwagę na problemach ekonomicznych, gdyż od ich prawidłowego rozwiązania w decydującej mierze zależy możliwość rozwiązywania wszystkich innych zagadnień społecznych.

Omawiając problemy szkolnictwa wyższego, sekretarz KC stwierdził, że na czoło wysuwa się sprawa dostarczenia odpowiedniej liczby specjalistów z wyższym wykształceniem dla przemysłu, rolnictwa i kultury. Oblicza się, że do 1980 r. konieczny będzie ponad 3-krotny wzrost zatrudnienia kadr z wyższym wykształceniem. Jest więc rzeczą niezbędną uruchomienie rezerwy istniejących w systemie szkolnictwa wyższego, a przede wszystkim:

- zwiększenie sprawności szkół wyższych w ramach założonego programu nauczania;
- racjonalne określenie niezbędnego zasobu wiedzy, jaką powinni uzyskać absolwenci wyższej uczelni i wyznaczenie na tej podstawie koniecznego czasu trwania studiów;
- pełne wykorzystanie istniejącego w szkołach wyższych potencjału kadrowego i materialnego.

Rezerwy te — oświadczył W. Jarosiński — mogą być uruchomione bez naruszenia właściwego poziomu przygotowania absolwentów. W następnej części referatu omówione zostały zadania wychowawcze szkół wyższych.

Socjalistyczne szkoły wyższe — stwierdził mówca m. in. — powinny kształcić wysokiej klasy specjalistów, a równocześnie świadomych budowniczych siły socjalistycznego państwa, jego gospodarki i kultury. Zadaniem szkół w ogóle, a szkół wyższych w szczególności jest ukształtować w młodzieży świadomą dyscyplinę, systematyczność w pracy, poczucie odpowiedzialności za każde powierzone zadanie, wolę walki o nowe, lepsze stosunki międzyludzkie, o awans ekonomiczny i cywilizacyjny naszego kraju.

Decydującą wagę należy przykładać do poczynań wychowawczych związanych integralnie z procesem kształcenia, z codzienną pracą i życiem studenta w uczelni.

Pragniemy — powiedział W. Jarosiński — aby uchwalyły uchwale Ministerstwa Szkół Wyższych, władz uczelnianych, ogółu pracowników nauki i także instancji i organizacji partyjnych oraz młodzieżowych na problemy i zadania wychowawcze. Pod tym względem szczególnie wiele wymagać powinniśmy od członków Partii — pracowników nauki.

Wskazując, że sprawą główną jest obecna organizacja i koordynacja tych badań, a zwłaszcza ściśle powiązanie nauki z techniką. Dlatego też główną propozycją wysuniętą pod rozważanie Plenum jest przekształcenie Komitetu do spraw Techniki w nowy organ centralny — Komitet do spraw Nauki i Techniki, który ma zapewnić jednolite kierownictwo polityką naukową w kraju, zwalniając równocześnie PAN od obowiązku koordynacji całej działalności naukowej. PAN zachowa swe funkcje koordynacyjne w zakresie nauk podstawowych i przyrodniczych nie związanych z nową techniką, w zakresie nauk humanistycznych i społecznych. Po nadto istnieje paląca potrzeba uporządkowania i ulepszenia działalności placówek naukowo-badawczych PAN, rezerwistów, katedr i placówek naukowych Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

Szczególną rolę dla dalszego rozwoju socjalistycznej nauki ma nabierająca coraz większego znaczenia współpraca naukowa i techniczna państw obozu socjalistycznego. Poważnym krokiem w tym zakresie jest powołanie Komisji Nauki RWPG, która może w istotny sposób przyczynić się do właściwego podziału zadań badawczych pomiędzy naszymi krajami.

Następnie W. Jarosiński podkreślił, że rozstrzygające znaczenie dla realizacji wszystkich naszych zamierzeń w dziedzinie nauki i szkolnictwa wyższego posiadają kadry naukowe, ich liczba, poziom kwalifikacji i postawa polityczna. Ważną sprawą jest racjonalne, odpowiednie do hierarchii potrzeb społecznych rozmieszczenie tych kadr w kraju, utrzymanie wielokrotności ich zatrudnienia jedynie w granicach absolutnie niezbędnych oraz przyspieszenie tempa wzrostu kadr młodych.

Obok zagadnień szkolnictwa wyższego i nauki jakie stawia przed Plenum — mówił dalej sekretarz KC — są inne problemy, których analiza byłaby również niezbędna. Nie sposób jednak podjąć i rozważyć wszystkich zagadnień jednocześnie, jeśli się chce uczynić to w sposób pogłębiony. Jest jednakże słuszne i potrzebne, aby zwrócić uwagę Plenum na niektóre problemy nauk humanistycznych i społecznych po to, aby instancje i organizacje partyjne głębiej zajęły się tą problematyką i wniosły swój wkład w należyte i pełne jej opracowanie.

Mówca przypomniał, iż kierunek działania partii w dziedzinie nauk społecznych został prawidłowo wytyczony w uchwałach III Zjazdu PZPR. Zjazd ten podkreślił, iż partia dokonała ogromnej pracy, aby przezwyciężyć tendencje dogmatyzmu i sektarianstwa, a także tendencje do rozstrzygania sporów naukowych odgórnym komenderowaniem. Równocześnie III Zjazd z całą mo-

wą wskazał, że podstawowym warunkiem pomyślnego rozwoju nauk społecznych i działalności ideologicznej partii w szerszym tego słowa znaczeniu — jest konsekwentne przezwyciężenie poglądów i tendencji rewizjonistycznych, które w tej dziedzinie stanowią dla partii główne niebezpieczeństwo.

Na drodze realizacji zaleceń Zjazdu został osiągnięty istotny postęp, jednakże wciąż w naszej humanistyce, w szczególności w naukach społecznych utrzymują się liczne zjawiska ujemne, a nawet niepokojące.

Przejawia się to przede wszystkim w uleganiu burżuazyjnym teoriom i burżuazyjnej ideologii, w fałszywie rozumianym „obiektywizmie” wobec obcych ideologicznie poglądów, w postaci braku ofensywności ideowej, w postaci rezygnacji z walki z obcymi poglądami, ucieczki przed tą walką. Jeśli idzie o kierunek prac badawczych, to nie został spełniony postulat skierowania uwagi ku problemom współczesności. Istnieje też symptomatyczne zachowanie propozycji między problematyką ważną ideologicznie i politycznie z problematyką bardziej „neutralną”. Nawet niektóre silne ośrodki badawcze jednostronnie rozwijają badania dokumentacyjne, źródłoznawcze, bibliograficzne, a w rażnie usuwają w cień prace interpretacyjne.

Występują również nieprzewidywane jeszcze do końca pozostałości rewizjonistycznych tendencji i koncepcji. Znajduje to swój wyraz m. in. w pokutującej jeszcze teorii o przeciwstawności między nauką i ideologią partii klasy robotniczej. U części pracowników nauki nie została przezwyciężona postawa swoistej neutralności ideologicznej, znajdująca wyraz w niechęci do podejmowania najbardziej zaangażowanych ideowo tematów, w skłonności do tematyki odległej od problemów ideowo-politycznych, w unikaniu polemiki z burżuazyjnymi i rewizjonistycznymi poglądami.

Ośrodki naukowe powinny poprzez opracowanie ważnych z ideologicznego punktu widzenia problemów pomóc propagandzie partyjnej i same aktywne uczestniczyć w pracy ideowo-wychowawczej. Przed partią staje również zadanie pobudzenia przemysłu metodologicznych w naukach społecznych. Należy przemyśleć formy takiej działalności, powołując w tym celu odpowiednie seminaria ogólnokrajowe, organizując konferencje teoretyczne, rozwijając dyskusje na łamach czasopism. Taką działalność powinna być rozwinięta przez odpowiednie placówki PAN i szkoły wyższe a w szczególności przez Wyższą Szkołę Nauk Społecznych przy KC PZPR. W wypadkach szczególnie doniosłych winna być rozwijana

pod bezpośrednim kierownictwem instancji partyjnych.

Dokonanie gruntownej analizy sytuacji w dziedzinie nauk społecznych jest rzeczą konieczną po to, aby wytyczyć słuszną drogę dalszego ich rozwoju, umocnić zdrowe tendencje, rozwinąć walkę o przezwyciężenie niedostatków. Ideologiczne problemy nauk społecznych stanowią bowiem integralną część frontu ideologicznej działalności partii i w tym kontekście winny być rozpatrywane.

Nasza nauka — powiedział na zakończenie W. Jarosiński — posiada w przeszłości piękne tradycje zarówno badawcze, jak i postępowo-polityczne. W wielu dziedzinach możemy się chlubić doniosłymi wkładami w naukę światową. Ale obecnie idzie o coś nowego i wyższego — o zapewnienie szerokiego i harmonijnego rozwoju całej naszej nauki w ścisłym związku z postępem gospodarczym i społecznym kraju. Ustrój socjalistyczny i świadoma polityka naszej partii stworzyły podsta- wę dla takiego właśnie rozwoju nauki. Będziemy też pod sta- wamy umacniać i rozwijać, czyniąc wszystko, by zapewnić konieczną dla rozwoju nauki atmosferę oraz konieczne dla tego rozwoju środki materialne.

Świąteczne połowy



Odłowy ryb w stawach PGR Milicz (woj. wrocławskie). CAF — fot. Wołoszczuk

Najstarszy w świecie

i ciągle dziarski...

Stalowy most pod Łowiczem przeszedł zwycięsko kontrolę naukowców

Na rzece Słudwi pod Łowiczem został zbudowany w 1929 r. pierwszy w świecie stalowy most drogowy o konstrukcji całkowicie spawanej. Było to wówczas wydarzenie techniczne dużej miary, szeroko komentowane przez prasę fachową wielu krajów. Polski konstruktor, profesor Politechniki Warszawskiej, dr Stefan Bryła, zapoczątkował nową sferę budownictwa stalowego.

Ciężkie koleje losu przeszedł most w czasie ostatniej wojny: dwukrotnie, w roku 1939 i 1945, został poważnie uszkodzony wybuchami i dwukrotnie też go odbudowano. W związku z tym ostatnio przeprowadzona została bardzo wnikliwa kontrola obecnego stanu tej starej konstrukcji mostowej, mająca zdecydować o dalszych jej losach. Do udziału w tej kontroli zaproszono naukowców z całym arsenałem nowoczesnych środków technicznych, jak np. badanie rentgenograficzne miejsc spawanych. Mimo kontuzji wojennych starszy konstruktor okazał się jednak dziarski i zwinny, co z powodzeniem potwierdził.

Badania rentgenograficzne przeprowadzili naukowcy z katedry budownictwa stalowego Politechniki Szczecińskiej. Wykonali oni 76 rentgenogramów miejsc najbardziej podejrzanych lub naruszonych na szczególnie duże obciążenia. Niektóre ze zdjęć wykazały pewne wewnętrzne pęknięcia i podjęto przeciw nim odpowiednie środki zaradcze. Następnie druga grupa naukowców, tym razem pracowników naukowych katedry budownictwa stalowego Politechniki Gdańskiej, podjęła dalsze prace badawcze nad wyznaczeniem parametrów wytrzymałości tej budowli w obecnym jej stanie. Zasadnicze badania przeprowadzone zostały przy użyciu elektrycznych czujników oporowych i przy obciążeniu mostu dwoma samochodami ciężarowymi załadowanymi kamieniami.

Badania te wykazały, że ugięcie mostu pod obciążeniem użytkowym jest bardzo małe. Wynosi ono mniej nawet (76 proc.) od ugięcia obliczonego dla tego mostu teoretycznego. Świadczy to o dużej sztywności konstrukcji i pozwala stwierdzić, że wytrzymałość jej odpowiada w pełni wymaganiom obecnych przepisów mostowych. Polscy snawcy pierwszego w świecie mostu tego typu byli więc dobrymi fachowcami w pionierskiej wówczas specjalności.

(WIT-AR)

Gdy zawodzą środki farmakologiczne

Owocowy sok leczy schorzenia serca

W Szpitalu im. K. Jonschera w Łodzi prowadzone są od pewnego czasu badania nad wpływem stosowania soków owocowych w przypadkach niewydolności krążenia, choroby wieńcowej i nadciśnienia tętniczego. Kuracji poddano 100 osób, w tym wynik bardzo dobry stwierdzono u 29, do bry u 35, średni u 21, jedynie u 15 pacjentów nie zanotowano żadnej poprawy.

W czasie kuracji podawano choremu tylko sok owocowy — przeważnie sok z jabłek łączony niekiedy z domieszką soku z marchwi lub soki mieszane z wiśni, porzeczki lub gruszek. Przeciętnie „owocowa głodówka” trwała 3 dni. Z chwilą rozpoczęcia kuracji z reguły odstawiano wszystkie leki. Po głodówce stosowano dietę mleczno-jarsko-owocową, która utrzymywała wyniki kuracji.

W pewnym ciężkim przypadku choroby wieńcowej, w stanie zagrażającym zawałowi, stosowana przez 3 tygodnie normalna kuracja z użyciem różnego rodzaju leków nasercowych i przeciwbólowych nie przyniosła spodziewanego rezultatu. Gdy zawoził ją do szpitala farmakologiczne, lekarze sięgnęli do „głodówki sorkowej”. Odstawiono na trzy dni wszystkie leki i pacjentka, 63-letnia staruszka, popijała tylko określone ilości soków owocowych. Już pierwszego dnia ustąpiły uporczywe bóle i samopoczucie znacznie się poprawiło. Po kilku dniach pacjentka wstała, a po kilku tygodniach w znacznie lepszym stanie zdrowia powróciła do domu.

Stosowanie soków owocowych przy leczeniu schorzeń serca i naczyń krwionośnych oparte jest na trzech działaniach tego typu leku — działaniu przeciwbólowym, wpływie na gospodarkę wodno-mineralną w organizmie i działaniu przeciwozbroźkowym

(AR)

Diabelskie ziele Krzysztofa Kolumba

Nie spodziewał się Kolumb, że przywożąc z odkrytej krainy różnego rodzaju egzotyczne cuda zabrał ze sobą prawdziwe „diabelskie ziele”. Niepozorna roślinka, zwana tytoniem, już od pierwszego momentu pojawienia się w Europie podzieliła ludzi na swych entuzjastów i wrogów. Jedni wchwalili jej wspaniały aromat i przypisywali właściwości lecznicze, inni tępiłi bez pardonu. W jednym kraju wolno było do woli tonąć w oparach błękitnego dymu, w innych zaś władcy, jak np. król angielski Jakub II czy cesar Mikołaj Romanow, kazali palaczom ścinać głowy.

Zyski płynące z handlu tytoniem osłabły w końcu co bardziej szorstko zarządzenia — tak, że opierając się na słowach angielskiego historyka z XVIII w. — „Poważni duchowni, żołnierze, robotnicy, miejscy modnieści, kupcy i rzemieślnicy i ich terminatorzy — wszyscy palili fajkę. Ludzie kładli się spać z pudełkiem tytoniu pod poduszką, a fajka i świeca u wężłowia. Wiele dzieci przynosi do szkoły fajki i tytoń zamiast jedzenia”.

Po fajce przyszła moda na cygara, a gdy w roku 1880 powstały pierwsze maszyny do wyrobu papierosów, prawdziwa lawina różnego rodzaju wyrobów tytoniowych zalała cały świat. W USA obliczono, że w

roku 1933 wypalono 430 miliardów papierosów, czyli każdy liczący ponad 15 lat Amerykanin ma na swym sumieniu, i co gorsza, w płucach, 3,575 papierosów. W Wielkiej Brytanii dochody z opodatkowania tytoniu wynoszą 700 milionów funtów. W NRF obroty przemysłu tytoniowego oblicza się na 4,2 miliarda marek rocznie.

Amerykańskie ambicje narodowe są w tej dziedzinie całkowicie zaspokojone. Zajmujemy bowiem „zaszczytne” trzecie miejsce w Europie. Gdy w roku 1950 wypalono w Polsce 25 mld sztuk papierosów, to w roku 1956 — 41 miliardów sztuk, zaś w roku 1961 — 50 mld sztuk.

80 lat bezkarnego triumfu papierosów i tytoniu napotkało jednak w ostatnich latach zdecydowany sprzeciw. Wytoczona przeciw nalogowi broń jest nie do odparcia. Przedstawiono niezbité dowody naukowe o szkodliwym wpływie palenia na ludzki organizm, jakże wymowne statystyki lekarskie, wskazujące na palaczami groźbę większej zapadalności na choroby naczyń wieńcowych i raka płuc. Lekarze — wybitni specjaliści różnych dziedzin wiedzy medycznej — naciśnili dzwonek alarmowy. Z ich inicjatyw powstały w wielu krajach specjalne organizacje do zwalczania nałogu tytoniowego (np. w Anglii „towarzystwo niepalących”

National Society of Non-Smokers), w Wielkiej Brytanii, Szwecji i we Włoszech ograniczono, a nawet zakazano reklamy wyrobów tytoniowych.

Od czterech miesięcy i w naszym kraju grupa działaczy rozpoczęła starania, aby zorganizować Ogólnopolski Komitet Zwalczania Palenia Tytoniu. W tej chwili pracuje już tymczasowa komisja organizacyjna pod przewodnictwem Alfreda Jaroszewicza z Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. W skład komisji wchodzi przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji, Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu (producent), Min. Zdrowia i Opieki Społecznej, Min. Szkolnictwa Wyższego, Państwowego Zakładu Higieny oraz Ligi Kobiet.

Wstępne poczynania organizacyjne idą w parze z konkretną akcją propagandową. Wydano już dwie tłumaczone z języka angielskiego broszury, omawiające szkodliwy wpływ palenia na organizm człowieka oraz niebezpieczeństwo zwiększenia zachorowalności na raka płuc. Publikacje te zostały rozdane do wielu instytucji ze szcze-

gólnym uwzględnieniem placówek oświatowych i organizacji młodzieżowych. Jednym z głównych bowiem zadań przyszłego komitetu jest zapoznanie dzieci i młodzieży, a więc potencjalnych palaczy, z groźnymi im skutkami nałogu. Ponieważ, niestety, przykład dorosłych nie jest najlepszy (wg angielskich doniesień dzieci rodziców, którzy palą, są dwukrotnie bardziej skłonne do palenia niż dzieci rodziców niepalących), może złu łatwiej zaradzi szkoła i organizacja społeczna.

Ostatnio zaś z inicjatywy Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej i przy współudziale komitetu obradowało specjalne sympozjum lekarskie, poświęcone pracom naukowym na temat szkodliwości palenia tytoniu.

Pierwszy krok został już zrobiony. A dalsze na pewno z zainteresowaniem śledzić będzie całe społeczeństwo w wieku od lat 10 do 100 — i ci opanowani przez nałóg, i ci wahający się czy zacząć lub czy przestać palić, i ci wreszcie, którzy sami nie paląc, wdechają muszą kłęby dymu w pociągach, biurach czy kawiarniach.

(Olb)

I u nas pierwsze próby walki z tytoniowym nałogiem

KOMENTUJEMY

Po co ta tradycja?

Tradycja św. Mikołaja, obdarowywanie dzieci prezentami, pochodzi — jak podaje encyklopedia Guttenberga — od tego, iż ów staruszek, gdy stąpił jeszcze po ziemskim padole, podrzucał biednemu szlachcicowi pieniądze na posąg dla córki. Z podobnie nie sprawdzonych źródeł pochodzi tradycja umieszczania paczek pod choinką. Miałe to zyskać, wywołujące uśmiechy na buziach naszych milusińskich.

Od pewnego czasu i tu jednak wdarł się biurokratyczny formalizm. Rozpowszechnił się od stosunkowo niedawna zwyczaj urządzania przez instytucje i zakłady pracy uroczystości dla dzieci pracowników, podczas których rozdaje się paczki ze słodyczami i upominkami, zakupionymi z funduszy rad zakładowych.

Zwyczaj ten sięga prawdopodobnie pierwszych lat po wojnie, gdy warunki ekonomiczne zmuszały do łączenia tradycji z pomocą materialną. Dziś podstawowe trudności materialne mamy już na szczęście za sobą — choć do ideału jeszcze daleko. Zdeaktywizował się główny powód, ale została tradycja. Rady zakładowe, „zagone” biurowe, „zagone” w szkołach, często odwołują się do tradycji tej o sobi. Aż wreszcie przy końcu stycznia — gdy cały świat zapomina o świętach, niejedna instytucja, czy zakład pracy organizują — już nie tradycyjnie święto dla dzieci, lecz uroczyste rozdanie „paczki”, nie mającej jako żywo nic wspólnego z Bożym Narodzeniem, św. Mikołajem, lub Nowym Rokiem. Tradycja stała się zaś. Pomijamy tu celowe aspekty wychowawcze zagadnienia, jako że rzecz sama w sobie stanowić może temat do rozważań. Ale czy naprawdę istnieje jeszcze konieczność powtarzania tego, co już we właściwej formie uczynili rodzice i bliscy milusińskich? Czy koniecznie trzeba sytuację nie podtrzymać tradycją, ale w mocy materialnej, która jest jeszcze w pełni uzasadniona tylko w odniesieniu do dzieci opuszczonych i przebywających w domach dziecka?

A jeśli już nie można inaczej, czy nie lepiej zorganizować dzieciom wycieczkę na bajkę do teatru? Albo zorganizować innego rodzaju imprezę rozrywkową, bez tych paczek? Uniknie się wtedy komentarzy, że „w naszym zakładzie dzieci dostały i czekoladę i pomarańcze”, a „w naszym tylko cukierki i pierniki”.

J. P.

Mimochodem

Mikołaj jednak potrzebny...

„W związku z notatką zamieszczoną w „Dzienniku Łódzkim” z dnia 6.XII. 1962 r. w „Felietonie” o pigułce — „Mikołaj i cuda” — Handlowy Dom Dziecka w Łodzi uprzejmie wyjaśnia, że bułwo na futerku i drewno chwilowo nie posiadamy z uwagi na to, że w przydziałach z WPH Obuwem i WPHASiP otrzymujemy niedostateczną ilość tych towarów”.

Dziękuję uprzejmie za potwierdzenie stanu faktycznego opisanego w felietoniku, którego ideą było zwrócenie się o pomoc do Mikołaja. Dalszej części wyjaśnienia nie mogę przytoczyć, albowiem miałby to mnie smiertelnie urazić kierownik Biura Reklam i Ogłoszeń. On bowiem prowadzi rubryki, w których za opłatą różne przedsiębiorstwa i firmy oferują to, czego mają pod dostatkiem, a co nie zadawala klientów. Przytoczę natomiast zakończenie wyjaśnienia:

„Handlowy Dom Dziecka poprzez swoją służbę handlową czyni usilne starania w kierunku wyszukiwania nowych, uspołecznionych źródeł, celem uzupełnienia braków w zaopatrzeniu w artykułach deficytowych takich, o jakich wspomina „Felieton” o pigułce”. Wyślinki nasze są bezskuteczne”.

Wszystko się zgadza. Bez Mikołaja ani rusz. Chyba, że Handlowy Dom Dziecka poprosi o pomoc geologów i różdżkarzy, którzy mają nie-

Rok 1963 na placach łódzkich budów

Rozmawiamy z głównym architektem miasta inż. Jerzym Zawadzkiem

— Pod znakiem jakiego budownictwa upłyne rok 1963? — Jak w całej Polsce, tak i w Łodzi pod znakiem budownictwa mieszkaniowego. Oczywiście przy zastosowaniu metod, które pozwolą na znaczne oszczędności.

— Jakimi metodami oszczędnościowymi będzie przede wszystkim zastąpione? — Mamy łódzką metodę budownictwa zwanego oszczędnościowym, opracowaną przez

Miastoprojekt — tak zwane LSM — Łódzkie Sekcje Mieszkalniowe. Przy jej zastosowaniu jeden metr kwadratowy powierzchni użytkowej kształtował się będzie w granicach 1850—1900 zł. Metoda ta polega na stosowaniu w budownictwie dużych płyt gazobetonowych. Gazobeton był dotychczas używany wyłącznie w małych płytkach. Już w marcu br. tą właśnie metodą przystąpił się do budowy oko-

ło 3000 izb w osiedlu przy Wielkopolskiej.

— Drugim projektem oszczędnościowym już sprawdzonym w realizacji, w myśl którego 1 m² powierzchni użytkowej kosztuje około 1950 zł, — to projekt, opracowany przez pracownię projektową przy LPBW. Przewiduje on ściany działowe z płyt gazogipsowych. Ta metoda znalazła już zastosowanie na Dąbrowie.

— Jakimi będą najważniejsze place budów?

— Największa koncentracja robót na Dąbrowie. W ciągu pięciu lat oddamy tam 14—15.000 izb. Potem Karolew — 3500 izb, Teofilów — 3500, Wielkopolska — 3000. Budownictwo jest rozproszone. Lista osiedli jest długa. Rozbudowywać się będą Doty, Żubardz, Zarzew, Łęczyca, Obywatelska, mniejsze place budów na Armii Czerwonej, Tuwima, Rzgowskiej, Kopcińskiego, Tamce. Tak by każda dzielnica coś na tym zyskała.

— Jesteśmy w tej chwili w fazie przygotowań następnej pięcioletki. Rozwiązaliśmy właściwie już problem w jakim kierunku rozbudowywać miasto. Układ urządzeń ciepłowniczych jest tego rodzaju że skierowanie ciepłej wody do okręgów wschodniego i północnego jest w tej chwili niemożliwe. W następnej więc pięcioletce miasto rozbudowywać się będzie pasem osiedli, a właściwie już nowych dzielnic od Teofilowa poprzez Konstancję, Hołkową, Piaski, Zagrobniki, Hufcową, Brus do Rokiela.

Rozmawiała: AL.

MIASTO w notesie

Dla turystów

Nielatwo jest łódzkiemu turystyce zaopatrzyć się w żywność, gdy wybiera się na wycieczkę. Prowiant trzeba kupować w różnych sklepach. Aby ułatwić turystyce zakupy LKKFIT wystąpił do Wydziału Handlu o zorganizowanie w Łodzi dwóch sklepów specjalistycznych. Znajdą się w nich wysokokaloryczne konserwy i koncentraty. Prawdopodobnie sklepy te powstaną już w przyszłym roku przed sezonem turystycznym. Czynnikiem również starania o wyznaczenie dwóch lokalnych gastronomicznych dla turystów. Pierwszeństwo w tych lokalach posiadają będą wycieczki grupowe.

Dalsze „bisy”

Trudności MPK z brakiem konduktorów i motorniczek są powszechnie znane. Dość powiedzieć, iż w tej chwili łódzkie tramwaje mogą natchnąć zatrudnić około 150 nowych pracowników. Mimo tych trudności, w czasie największego nasilenia ruchu w godzinach rannych, na niektórych najbardziej ruchliwych trasach MPK uruchomiło linie dodatkowe.

NA ŚWIĘTA do Zakopanego

W związku ze świętami łódzki „Orbis” wprowadza stałą komunikację na trasie Łódź—Zakopane i z powrotem. Inauguracyjny kurs odbędzie się dziś. Autokary kursować będą dwa razy w tygodniu, jednakże w okresie świątecznym i przed Nowym Rokiem ilość kursów będzie zwiększona. Poza normalnymi kursami w środy i soboty, dodatkowe autobusy wyjadą w niedzielę 23 bm., w niedzielę 24 bm. oraz w niedzielę 31 grudnia. Powrót autokarów w dniu następnym.

(k)

kowe. Są to przeważnie pojedyncze wagony motorowe. Od nowego roku MPK ma zamiar wysłać „bisy” również i w godzinach popołudniowych. Nie trzeba chyba dodawać, że jaką wdzięcznością spotkała by się ta innowacja ze strony pasażerów.

Znacki w... sklepach

W sklepie PSS-Górna nr 947 przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Bednarskiej — umieszczono na drzwiach czerwona tabliczka z napisem „znacki pocztowe”. Pomysł godny naśladowania, bowiem najbliższy kiosk „Ruch”, w którym nawiasem mówiąc nie zawsze są znacki pocztowe, znajduje się prawie o pół km. dalej. A może by i w innych sklepach przyjąć tę zasadę?

„Kontrasty” zapraszają

Zorganizowała się w Łodzi 6-osobowa grupa młodych artystów absolwentów PWSSEP „Kontrasty”. Skład to nazwa? — Ponieważ za prosty każdy z członków zespołu reprezentuje inny pogląd i konwencje plastyczne. Grupa ta wystąpi 20 grudnia o godz. 18 w lokalu KŁ ZMS (Piotrkowska 262) z własną wystawą. Będzie ona poświęconą ekonomicznej — w ramach współpracy z Zw. Zaw. Włóknarzy — również w łódzkich zakładach pracy.

— Celem naszej akcji jest — informuje nas Zdzisław

UWAGA na kieszonkowców

W związku ze zbliżającymi się świętami i dużym ruchem w sklepach — notuje się ostatnio wypadki kradzieży kieszonkowych, dokonywanych na zaferowanych kupnem i nieostróżnych klientach.

Sygnaly, jakie otrzymaliśmy do tej pory, wskazują, że najczęstszymi przestępcami są zdarzają się w sklepach zabawkarskich, z art. przemysłowymi i z mięsiami. W tym miejscu kupujących trudno jest zidentyfikować, nie różniących się niczym od przeciwnego klienta przestępców. Najlepszym wyjściem na zachowanie portmonetki, czy portfela jest zwiększona ostrażność i uwaga podczas zakupów.

(SI)

Na gwiazdkę i karnawał

Nowe płyty „Polskich Nagrań” Popularne przeboje zagraniczne

Przed „gwiazdką”, a przede wszystkim przed zbliżającym się karnawalem, daje się zauważyć wzmożony ruch w sklepach z płytami gramofonowymi. Miłośnicy muzyki rozrywkowej, operetkowej i operowej poszukują nowości „Polskich Nagrań” oraz dopytują się o najpopularniejsze przeboje zagraniczne.

Idą „jak woda” długogrające płyty bułgarskie z popularnymi piosenkami „Ave Maria”, „Mały kwiatek”, „24 tysiące pocałunków”. Miodziej dopytuje się o IV część koncertu „Czerwono - Czarnych” oraz o dawno już zapowiadane płyty zespołu „Niebiesko - Czarnych”. „Polskie Nagrania” obiecały dostarczyć te płyty jeszcze przed świętami.

Dużym powodzeniem cieszą się kolendy, m. in. w wykonaniu zespołu „Śląsk”. Nadal — przede wszystkim starsze pokolenie — kupuje płyty z nagraniami Foggy, Sławy

Przybylskiej oraz Polomskiego. Poszukiwane są także nagrania z Ludmiłą Jakubczak, ale tych brakuje. Nie wiadomo, czy jeszcze przed świętami ukaze się w sprzedaży długogrająca płyta z piosenkami Hanki Ordonówny. „Polskie Nagrania” sprawdziły specjalną aparaturę do odtworzenia ze starych przedwojennych płyt, piosenek w wykonaniu tej sławnej piosenkarki.

W najbliższym czasie nadejdą najnowsze nagrania muzyki rozrywkowej z NRF i USA.

(J. Kr.)

Odpowiedzi redakcji

MARYSIA I DWIE KRYSIE: Radzimy przejrzeć „Informator Szkół Wyższych”, który znajduje się w każdej szkole. Mogą Państwo również przyjąć do Działu Listów i Interwencji, a udostępnimy im nasz „Informator”.

obowiązujący układ zbiorowy w przemyśle chemicznym została warty 15 listopada 1957 r. między Ministerstwem Przemysłu Chemicznego a Zarządem Głównym Zw. Prac. Przemysłu Chemicznego w Katowicach.

Co dzień niesie?

LAMA jest chora

Lama poczuła się źle. Straciła apetyt, stała się apatyczna. Trzeba ją było zaprowadzić do lekarza. Ponieważ lama jest zwykle niecierpliwym pacjentem, pielęgniarz musi asystować przez cały czas wizyty u lekarza. Lekarz weterynarii zbadal czworonożnego pacjenta, osłuchał go i stwierdził lekkie zaburzenia żołądka. Zwierzę otrzymało lekarstwo, dieta i będzie zdrowe. — Rzecz dzieje się naturalnie w łódzkim ZOO.



Krytyki i docinki

A może i zyciorys?

Pragniesz zarejestrować na pocztę telewizor. Nie chcesz być przeciętnym telepatronem. Kupujesz więc za 40 groszy druzczek i szczegółowo go wypełniasz. Rubryczek nawet nie dozu. Jednak, gdy masz odpowiedzieć na pytanie: kiedy się urodziłeś oraz podać imię ojca — zastanawiasz się, po co przy rejestracji telewizora potrzebne są te informacje. A swoją drogą dobrze, że nie wymaga się przy tym składania szczegółowego zyciorysu.

(J. Kr.)

HASŁO DNIA

SZANUJ BALWANA ...ZE SNIEGU

Encyklopedia

ŚLADAMI DAWNEJ ŁODZI

Odpowiedź na podanie w sprawie kupna fotowaku Ruda nadeszła dopiero w 1936 r. Geyer w międzyczasie zmienił zamiar i zamiast w Rudzie postanowił wybudować przędzalnię na placu nr 233 przy ul. Piotrkowskiej, nabytym od Wil helma Potempy.

Nie mogą się jednak docze kać kompletnej dokumentacji (zupełnie tak jak dzisiaj) rozpoczął Geyer budować ślady „na sto łokci dłużej, która do każdej budowli musi być w przystosowaniu”. Komisja Wojewódzka, zażądała jednak dokumentacji, Geyer, nie mając jej, ani myślał przerwać roboty. Gdy zaś wysłano na plac komisję — jak pisze w skardze ławnik Józef Świerkiński — „nie pytając o rzecz po co my przysłał — napród włączywszy za kark J. P. Solmsa za drzwi, a potem za nim mnie wyzuli i stojąc w drzwiach swojego gmachu na ten cel mając już przysposobionych ludzi z kijami wyrzekł temi słowami: „Bijcie tych łachmościów a ja za to zapłacę. Co się też tak stało pobitemi obydwaj zostaliśmy...”

Geyer oczywiście wyparł się wszystkiego, zrzucając winę na członków komisji. Jego argumenty nie są pozabawione elementami satyrycznymi.

(c. d. n.)

PKP w okresie świąt

Warszawy-Wschodniej, 25 bm. odwołane będą pociągi przyjeżdżające: o 17.12 z Kozłuszek i o 6.39 do Kutna z Plocka.

„53” i „64” inną trasą

W związku z robotami kanalizacyjnymi na ul. Edwarda, od 19 bm. aż do odwołania ulegną zmianie trasy linii autobusowych „53” i „64”, a mianowicie:

LINIA „53” — Stok, Skalna, Nowotka, Ludwika, Czechosłowacka, Niciarniana do Nowogrodzkiej.

LINIA „64” — Sikawa, Janoska, Krokusowa, Nowotka, Ludwika, Czechosłowacka, Niciarniana do Nowogrodzkiej.

U kogo zgaśnie światło?

Z powodu robót eksploatacyjnych 20 bm. od godz. 7—15 nastąpi przerwa w dostawie prądu dla następujących ulic: Dział Uniwersytecka, Nowotki 98/100, do Matejki, Nowotki 98/100 do Buczka, Nowotki — Zakł. Przemysłowe, Kocpińskiego 20, Kopcińskiego 16/18 budowa i bloki; zaś 21 bm. od godziny 7 do 15: Zródłowa (Wierzbowa i bloki), Zródłowa 2 — Zakł. Przem. i bloki, Sporna 36 — szpital.

W kilku zdaniach

LDK organizuje kurs dla amatorów. Zgłoszenia w LDK (Traugotta 18 pokój 310, III p.). Początek zajęć dziś godz. 17, sala 306.

Dziś, godz. 18 w lokalu NOT (Piotrkowska 102) wygłoszony zostanie odczyt nt. „Chemiczne metody wyznaczania procentowego składu mieszanek włókien”. Autor: mgr inż. Mirosław Graliński.

Dziś, godz. 18 w lokalu Klubu Naukowieckiego (Piotrkowska 137/139) odbędzie się prelekcja mgr inż. „Dintera” na temat „Korczakowskie umiłowanie dziecka”. Wstęp wolny.

(100)

NOWA JADŁODAJNIA DIETETYCZNA

URUCHOMIONA W DNIU 15 GRUDNIA BR. W LOKALU RESTAURACJI

„SIM“ - ul. Obr. Stalingradu 2

Jadłodajnia czynna jest w godz. 12-18 i wydaje posiłki w zakresie 5 diet chorobowych: wątrobowej, żółdkowej, cukrzycowej, stawowej i nerkowej.

Ceny potraw są wyjątkowo niskie, skalkulowane wg zasad obowiązujących w za-kresie kategorii II.

Po godzinie 18 restauracja „SIM“ utrzymuje swój dawny charakter lokalu rozrywkowego.

Poza tym Łódzkie Zakłady Gastronomiczne polecają P.T. Konsumentom swoje usługi w zakresie sprzedaży posiłków dietetycznych w niżej wymienionych jadłodajniach:

- „ROMA“ ul. Piotrkowska 150
- „DIETETYCZNA“ ul. Zielona 5-7
- „ROBOTNICZA“ ul. Kilińskiego 147

(uruchomiona 26 listopada br.)

Wyżej wymienione zakłady czynne są w godz. 12-18.

POZA JADŁODAJNIAMI CZYNNE SĄ „KĄCIKI DIETETYCZNE“

w zakładach:

- „SAVOY“ ul. Traugutta 6
- „MAGNOLIA“ ul. Armii Czerw. 4
- „GÓRNIAK“ ul. Sieradzka 3
- „KOLIBER“ ul. Łągiewnicka 13

Ceny w wyżej wymienionych zakładach obliczone są według kategorii II.

Posiłki dietetyczne wydawane są w godz. 13-18.



PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW, techników i mistrzów do prowadzenia robót inżynierskich (drogowych, kanalizacyjnych) na terenie województwa łódzkiego, na stanowiska kierownicze do nowo powstałych działów: kierownika Działu Przygotowania Produkcji, kierownika Działu Zatrudnienia i Plac; inżynierów i techników do Działu Przygotowania Produkcji i do Działu Wykonawstwa, technika normowania, ekonomistów do działów: planowania, zatrudnienia i plac, starszych księgowych do sekcji kosztów własnych, księgowości ogólnej i materiałowej, oraz ekonomistów do działu zaopatrzenia ze znajomością materiałów drogowych - zatrudni od 1.1. 1963 r. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ekonomiczny ZPRi w Zgierz, ul. Rewolucji 1905 r. nr 20 (dawniej ul. Łódzka).

ZAWIADOMIENIE

Centrala Produktów Naftowych zawiadamia użytkowników olejów napędowych przeznaczonych do napędu silników spalinowych samozapłonowych (Diesla), że w okresie zimy 1962/63 dostarcza olej napędowy o temperaturze krzepnięcia nie wyżej minus 20°C.

W związku z powyższym Centrala Produktów Naftowych przypomina o konieczności ocieplania układów paliwowych oraz w przypadku silnych mrozów w budowywania zbiorników paliwowych pomocniczych tak, aby zabezpieczyć konieczne podgrzanie paliwa pobieranego przez silnik.

Centrala Produktów Naftowych 6155/K

UWAGA, Przedsiębiorstwa i Instytucje. Szybko i wygodnie załatwisz ogłoszenie dzwoniąc na nr 311-50.



PRZEZORNY ZAWSZE UBEZPIECZA

mieszkanie od kradzieży z włamaniem, ognia, szkód wodociągowych oraz od odpowiedzialności cywilnej posiadacza mieszkania
telefonując 455-10 wewn. 40.
6120/K

SPRZEDAŻ

KROSNO mechaniczne za kardowe na firanki sprzedam. Pabianice, Garncarska 22 19597 G

MASZYNY „Singer-Simanco” sprzedam. Łódź, Dąbrowskiego 28 m. 1

PIANINO „Seller” cena 14.000 zł sprzedam. Oferty „19783” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

LEKARSKIE

Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 132 20080 G

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczna, skórne 15.30-18.30 Próchnicka 6 19993 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4

Dr ZIOMKOWSKI - specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 14 19895 G

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 19883 G

RÓŻNE

PANI dr Panasik, ordynator Szpitala im. Piłgowa za rzetelną, wnikliwą, godną pełnego zaufania pomoc, Panu dr Zawadzkiemu za pomysłnie dokonaną operację, nie doświadczeni, siostrze Oleszczewiczowi, siostrze Odziejalu Chirurgi za troskliwą opiekę w czasie choroby podziękowania składam wdzięczna pacjentka Zofia Subocz 19595 G

Dr Czesławowi RYBICKIEMU za szczerą i wnikliwą przeprowadzoną operację oraz opiekę w czasie choroby składam podziękowanie A. Nizel 19377 G

GARBUJE, farbuję, uszlachetniam fachowo skóry futerkowe, które można wysłać pocztą i pocztą będą odesyłane. Aleksander Łukasik, Poznań-Solecz, ul. Dworkowa 14

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Bednarska 24 m. 5

ZGUBY

KOLPAK ozdobny od koła samochodowego zgubiono. Zwrot za nagrodą Jarosz, Sienkiewicza 6



DLA MELOMANÓW

najmilszym
UPOMINKIEM GWIAZDKOWYM;
utwory, wydawnictwa muzyczne i płyty!

KSIĘGARNIA MUZYCZNA
w Łodzi, ul. Piotrkowska 88, tel. 382-63

POLECA WIELKI WYBÓR EDYCJI
Państwowego Wydawnictwa Muzycznego
OSTATNIE NOWOŚCI!

R. Waschko - Jazz od frontu i od kuchni 20 zł.

M. Banaszyński - Śladami polskiej Terpsychory. Szkice na temat polskiego baletu z 18.

Ponadto polecamy duży wybór płyt z nagraniami muzyki rozrywkowej, lekkiej i poważnej.

Zapraszamy do odwiedzania naszej księgarni. 5770/T

NE WYSTARCZY
ZYCZYĆ SZCZĘŚCIA
— TRZEBA
OFIAROWAĆ
W PREZENCIE
KUPON
TOTALIZATORA
SPORTOWEGO

1.000.000.-

WAŻNE TELEFONY

- Ogłoszenia wymiarowe 311-50
- Informacje o wszelkich usługach 03
- Pogot. Ratunkowe 09
- Pogot. Miłecyjne 07
- Nočna pomoc lekarska m. Łódź 444-44
- Straz Pożarna 08
- Kom. Miejska MO 292-22
- Kom. Eucha Drogowego 333-33
- Pryw. Pogot. Dziec. 516-62
- Pryw. Pogot. Lek. 333-33
- MOI 359-15

TEATRY

- TEATR NOWY (Włocławskiego 15) g. 19.15 „Burza”
- MAŁA SALA (Zachodnia nr 93) g. 20 „Ladaczniczka z zasadami”
- TEATR JARACZA (Jaracza 37) g. 19 „Krawkowiec i górale”
- TEATR 715 (Traugutta 1) g. 18 „Kot w butach”
- TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „12 krzeseł”
- TEATR ROZMAITOŚCI (Młoczuńska 4a) g. 15.30 i 18 „Antygona”
- OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Biała alca cja”
- OPERA (T. Jaracza) g. 19 „Krawkowiec i górale”
- ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Kuglarz w kołonie”
- PINOKIO (Kopernika 16) nieczynny
- TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) g. 15.30 „Porwane Dębki”

MUZEUM

- MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) czynne we wtorek i czwartki w godz. 11-19; w środę, piątek i soboty w godz. 9-15; w niedzielę 10-16.
- MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) czynne w każdą niedzielę i dni powszednie w godz. 10 do 17, a we wtorek i czwartki od godz. 11 do 18, w poniedziałki i dni powiatkowe muzeum nieczynne.
- MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Plotkowska sk. 282).
- SALE WYSTAWOWE - przy ul. Włocławskiej 36 - wystawa pt. „Norweska sztuka ludowa”
- Wystawa czynna codziennie przez poniedziałki w godz. 10-18.
- ZOO - czynne g. 9-16.
- PALMIARNIA - czynna od g. 10 do 18 (przez poniedziałki).

WYSTAWY

- OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) Wystawa prac artystów z Tampere (Finlandia) zorganizowana przez Muzeum Historii Włókiennictwa, czynna codziennie od 10-18.
- FOTOGRAFIKI LEP (A. Struga 2) Wyk. Henryka Błekt

KINA

- KINA PREMIEROWE
- BAŁTYK (Narutowicza 20) „Zdrójca jest wśród nas” prod. ang., doz. od lat 12, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- POLONIA - remont
- WISLA (Tuwima nr 1) „Jazz, jazz” prod. ang. doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Kto słoje wiatr” prod. USA doz. od lat 12 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- WOLNOŚĆ - remont
- KINA I KATEGORII
- KINO LDK (Traugutta 18) „Karmazynowy pirat” prod. USA doz. od lat 12 g. 14, 30, 17, 15, 20
- MUZA - nieczynne
- STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Futrany gang” prod. ang. doz. od lat 12, g. 15, 45, 18, 20, 15
- ZACHĘTA (Zgierska 26) „Złodej w hotelu” pr. USA doz. od lat 18 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- KINA II KATEGORII
- ADRIA (Piotrkowska 150) „Dama Płkowa” prod. radz. doz. od lat 12, g. 15, 45, 18, 20, 15
- DKM (Nawrot 27) „Uczeń diabła” pr. USA doz. od lat 12 g. 15, 18, 20
- DWORCOWE (Dw. Kalliski) „Parada skrzydeł” prod. radz. - doz. od

CO? gdzie? KIEDY?

- lat 7. g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
- GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Nóż w wodzie” prod. pol. doz. od lat 16, „Ishango - raj zwierząt” g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- HALKA (Krawiecka 3-5) „Sznitka do ust” pr. wł. doz. od lat 16 g. 15, 18, 20
- MŁODA GWARDA (Zielona 2) „Ten który mu się umrze” (panorama) prod. fr.-wł. doz. od lat 16 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- ODRA (Przedzalinna 68) „Rio Bravo” prod. USA doz. od lat 12 g. 15, 45, 18, 20
- OKA (Tuwima 34) „Pół żartem, pół serio” pr. USA, doz. od lat 18, g. 15, 17, 30, 20
- POPULARNE (Ogrodowa 18) „Wśród noc” prod. USA doz. od lat 18 g. 16, 18, 20
- PIONIER (Franciszkańska 31) „Tata, mama, córka i zięć” pr. radz. doz. od lat 14, g. 16, 18, 20
- POKOJ (Kazimierza nr 6) „Ton! Seller - Czarna blyskawica” prod. NRF doz. od lat 12 g. 15, 45, 18, 20, 15
- REKORD (Rzgowska nr 2) „Garaż śmierci” prod. ang. doz. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- ROMA (Rzgowska nr 84) - remont
- SOJUSZ (Platowcowa 6) „Na wschód od Eden” (panorama) prod. USA doz. od lat 16 g. 17, 19
- doz. od lat 16 g. 17, 19, 15
- SWIT (Bałucid Rynek 5) „Zmarły wstanie!” (panorama) II seria prod. radz. doz. od lat 18 g. 15, 45, 18, 20, 15
- TATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłodszych: „Śląska ballada”, „Nieznana planeta”, „Przygoda kota Julii”, „Wkrótce spadnie deszcz” g. 16, 17. Kino filmów polskich: „Błota o Kozł Dwór” - doz. od lat 9 g. 18, „Dwaj panowie N” - doz. od lat 16 g. 20
- KINA III KATEGORII
- LACZNOŚĆ (Józefów 43) „W ślepej uliczce” pr. wł. doz. od lat 16 g. 19
- STUDIO (Lumumbi 7-9) „Jewdokja” prod. radz. doz. od lat 12, g. 17, 15, 19, 30
- CZAJKA (Płonowa nr 15, Kochanówka) nieczynne
- MIEWA (Rzgowska nr 94) „Filp i Filip na bezludnej wyspie” prod. franc. doz. od lat 16, g. 10, 12, „Kopciuszek” prod. radz. doz. od lat 9 g. 16, 18, „Oddajcie mi dziecko” prod. NRD doz. od lat 14 g. 20
- POLESIE (Fornalskiej 37) „Jadą goście, jadą” pr. pol. doz. od lat 16 g. 17, 19
- ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) nieczynne

APTEKI

- Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37, Rzgowska 147.

Diżury szpitali

- Szpital im. M. Madurkiewicza, ul. M. Fornalskiej 37 - przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Wschodniej 22.
- Polesie - wszystkie poradnie „K”, Dz. Wschodniej 22.
- Przychodnia Rejonowej nr 12 (Szpitalna 6).
- Chirurgia Południowa - Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
- Chirurgia Północ - Szpital im. Pasteura, ul. Włocławskiej 19.
- Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
- Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Miłkowska 14.
- Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, Sporna 36-50.
- ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ I NOCNEJ POMOCY PIELĘGNIARSKIEJ:
- Świąteczna pomoc pielęgniarska w dni ustawowo wolne od pracy wykonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 7 do 19.
- Śródmieście - ul. Piotrkowska 102, tel. 271-50.
- Bałuty - ul. Snyerska 1-3, tel. 538-79.
- Widzew - ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
- Górna - ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
- Polesie - Al. i Maja 24 tel. 382-88.
- Górna - ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
- Bałuty - ul. Snyerska 1-3, tel. 538-79.
- Polesie - Al. i Maja 24 tel. 382-88.
- Nočna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Stenkiwiczowej nr 137 udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.
- Nočna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne od godz. 24 do 6 na nr tel. 444-44.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ I NOCNEJ POMOCY LECARSKIEJ:

- Świąteczna pomoc lekarska udziela w dni ustawowo wolne od pracy pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium i w domu chorego w godzinach od 10 do 17.
- Wieczorowa pomoc lekarska udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe załatwiane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.
- Śródmieście - ul. Piotrkowska 102, tel. 271-50.
- Bałuty - ul. Snyerska 1-3, tel. 541-96.
- Widzew - ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
- Górna - ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
- Polesie - Al. i Maja 24 tel. 382-88.
- Nočna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Stenkiwiczowej nr 137 udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.
- Nočna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne od godz. 24 do 6 na nr tel. 444-44.



Kubacki niezawodny — Mimo porażki - Gwardia z nadziejami na przedłużenie legitymacji ekstraklasy

Na 14 możliwych do zdobycia punktów, bokserzy Gwardii w spotkaniach ligowych uzyskali 6 przy 8 straconych. Na 7 rozegranych spotkań 3 zakończyły się sukcesami łodzian, a cztery ich porażkami.

Gwardia wygrała z Błękitnymi 14:6, z BTS 11:9 i ze Stalą 13:5, a przegrała z Wybrzeżem 9:11, Gwardią (Warszawa) 5:15, Hutnikiem 7:13 i z Legią 9:11. Nie powiodło się naszym ligowcom w

pierwszym spotkaniu tej rundy, i na własnym ringu przegrali oni z Wybrzeżem.

W Łodzi mieliśmy 4 spotkania: 1 z wyjazdowe. W rundzie rewanżowej 3 mecze odbyła się w Łodzi: z Gwardią (Warszawa), Legią, Hutnikiem i 4 na wyjeździe z Wybrzeżem, Błękitnymi, BTS i Stalą.

W spotkaniach ligowych w zespole Gwardii walczyło 12 zawodników. Zdobyli oni następującą ilość punktów:

Kubacki — 14, Józefowicz — 10, Józefiak — 9, Kielich — 8, Drożdżał — 6, Leśko — 5, Horodecki — 5, Stańczykowski — 5, Kardas — 4, Misiak — 2, Górniak — 2 i Pisarek — 0 pkt.

Kubacki walczył we wszystkich spotkaniach i nie przegrał ani jednej walki.

Józefowicz opuścił mecz z Hutnikiem i przegrał pojedynek z Walskiem w ramach spotkania z Gwardią (Warszawa).

Na trzecim miejscu w naszej klasyfikacji znajduje się Józefiak, a tuż za nim Kielich.

Drożdżał, który rozegrał tylko 5 spotkań ligowych, zdobył 6 pkt., odnosząc 2 zwycięstwa i uzyskując 2 remisy, przy jednej porażce z Łagutką Gwardia (Warszawa).

Dobrze wystąpił w pierwszym spotkaniu z zespołem Kardasa, który na trzy rozegrane spotkania, odniósł dwa zwycięstwa.

Druga runda spotkań ligowych rozpocznie się w nadchodzący sobotę meczami: Wybrzeże — Gwardia (Ł), BTS — Błękitni, Stal — Legia i Gwardia (W-wa) — Hutnik.

O wyższy poziom w łyżwiarstwie figurowym

Łyżwiarstwo stało się sportem modnym. Zaliczone są trybuny w Pałacu Sportowym w czasie pokazów i zawodów w jeździe figurowej. W dni powszednie ślizga się wiele młodzieży. Są to zjawiska niewątpliwie bardzo przyjemne, ale smuci fakt, że łyżwiarze nasi nie robią, niestety, poważniejszych postępów.

Przed kilku laty mówiono głośno o Barbarze Jankowskiej — jako o wielkiej talentce. Jankowska kariery sportowej nie zrobiła.

Boimy się, że los tej podzieli wiele innych zawodniczek.

Nasuwają się pytania, dlaczego łyżwiarze — NRD, CSRS i Węgry mogą wyszokować czolówkę poziomu europejskiego, a my nie. Jeżeli zainteresowanie łyżwiarstwem jest tak duże i trenuje wielu uzdolnionych zawodników, dlaczego nie mamy ta-

kich, którzy z powodzeniem mogliby brać udział w zawodach międzynarodowych.

Nie ulega wątpliwości, że łyżwiarstwo figurowe jest sportem trudnym. Chcąc uzyskać wartościowy wynik, trzeba mieć nie tylko iskrę talentu, ale i dysponować możliwościami przeprowadzania kilkugodzinnych treningów dziennie. Naszym zdaniem, Polski Związek Łyżwiarski powinien otoczyć troskliwą opieką kadrowiczów. Jeżeli nie wystarcza wiedza własnych trenerów, warto pomyśleć o sprowadzeniu z zagranicy ludzi bardziej wykwalifikowanych w tym fachu. Poza tym zawodnikom trzeba umożliwić częstsze starty z łyżwiarzami państw, które mają w tej dyscyplinie sportu poważne osiągnięcia.

Trzeba uczyć się od lepszych od siebie. (n)

Co słyszać w klubach łódzkich Orkan — nie tylko z nazwy

Klub Sportowy „Orkan” popularność swoją zawdzięcza w dużej mierze wynikom uzyskanym przez kolarzy.

Bek, Józefowicz, Staroń, Mirowski — to zawodnicy, którzy niedawno raz wpisali się na listę mistrzów i rekordzistów Polski. Kolarstwo jest w „Orkanie” otaczane szczególną opieką.

Najlepsi nasi kolarze — młody sekretarz klubu p. Kosmański — trenują obecnie na zgrupowaniu kadry narodowej w Oliwie. Obóz zakończy się 21 bm. Do Nowego Roku kolarze korzystają z urlopu.

Już w pierwszych dniach stycznia rozpoczęliśmy przygotowania do sezonu 1963 r. Treningi z torowcami i szosowcami prowadzi będzie jak dotychczas Jerzy Bek. Sekcja kolarska liczy 40 członków z tym, że tylko 13 z nich posiada licencje. W ramach ogólnokrajowej akcji szkoleniowej Józefowicz i Staroń mają być powołani w 1963 r. na następne zgrupowanie, które najprawdopodobniej odbędzie się w Wiedniu. W naszym zakresie zorganizujemy dla swoich kolarzy zgrupowanie w lutym 1963 r. Zawodnicy trenować będą gimnastykę w sali Pałacu Sportowego, a na rolkach jeździć będą w lokalu naszego klubu.

— Ile klub liczy sekcji?
— Tylko dwie. Poza kolarską sekcją — także piłki nożnej. Gramy w A klasie. Wyładowaliśmy na VI miejscu. Sekcja jest liczną. Gra w naszym klubie 90 piłkarzy, licząc zawodników A i C klasy, oraz juniorów i trampkarzy. Trenerem jest p. Kudelski. Klub nasz rekrutuje się z pracowników ZPW im. Gwardii Ludowej i ZPW im. Świerczewskiego.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

— Jak z finansami?
— Dajemy sobie rade. Budżet zamyka się sumą 220 tysięcy złotych. Długów nie mamy. Staramy się tak gospodarować, żeby wystarczyło pieniędzy na sprzęt i na wyjazdy na zawody kolarzom i piłkarzom.

„Dzieci - dzieciom”



Dwanaścioro dzieci zgłosiło się do redakcji z klasy IIb Szkoły 166 przy ul. Szamotulskiej 1/7. W imieniu całej klasy i wychowawczyni p. Depczyńskiej złożyło mnóstwo paczek z cukierkami, odzieżą, zabawkami i książkami (na zdjęciu). Delegacja w składzie: Małgosia Jarecka, Kryśka Pluta, Teresa Wachula, Danusia Kaszewska i Jacek Delong, reprezentowała Podstawową Szkołę Wycieczną z ul. Jaracza 19.

Wśród darów znalazło się obuwie a nawet narty. Klasa Vb Szkoły Podst. nr 75 w Łodzi przy ul. Kilińskiego 141 wraz z wychowawczynią p. Borowińską przesała nam odzież, bućki i książki. Ala Stasiak, Teresa Kusmierek, Marek Sadowski i nauczycielka p. Mirosława Jedlińska w imieniu kl. I Szkoły 55 przekazały ubranka, książki i zabawki.

Koło TPP-R przy Szkole 152 zorganizowało zbiórki w najniższych klasach i zgromadziło kilkanaście paczek z zabawkami, odzieżą, obuwem, książkami i słodyczami. Przekazała je delegacja w skład której weszli Ela Ważbińska, Alina Hruzol, Aldona Cyl, Anna Pawełczyk, Danusia Januta, Teresa Borowiak, Halina Wlazło, Seweryn Kozłowski, Tomasz Hunkeł, Kazimierz Dylak, Grzegorz Subczyński i Krystyna Bojk przyjechali do nas z Pabianic. W imieniu kl. Vb Szkoły 9, przekazały bardzo ładne dary. Po raz trzeci już w tegorocznej akcji oddowujemy Szkołę im. Perca. Tym razem zgłosiły się dzieci z klasy III. Klara Ródkiewicz, Ela Żywiczka, Helena Berliner, Leon Bukowiecki, Naum Norman. Dzieci przyniosły książki, odzież i zabawki.

Delegacja 82 drużyny harcerskiej ze Szkoły 76: Beżona Mokrus, Grażyna Sado, Hanna Rutkowska, Bogusława Mazur, Lucyna Justyńska i

Teresa Gawinek oraz z kl. IV tej szkoły Teresa Karaszewska, Iwona Łekawa, Iwona Dajwłowska, Maria Rogala i Stella Maciejewska, z p. Jolanta Cwiklińska przekazały 35 dużych paczek.

Ze Szkoły 152 kl. Vb przy szły do nas Ewa Krawczyk, Kazimierz Wiśniewski, Zygmunt Bartyl, Anna Małdział i przyniosły zabawki oraz książki, Anna Kowalik, Alina Nikonorow, Grażyna Kapitulka, Andrzej Kiwała, Krzysztof Łukasik przekazali prezenty od klasy Va i Vb Szkoły 54. Dzieci opowiedziały, że oprócz tego zaprosiły do siebie małych pensjonariuszy z Domu Dziecka przy ul. Worella. W szkole będzie wspólny obiad i przedstawienie. Brawo.

Ubrania, książki, zabawki i słodycze przekazała delegacja kl. IVb ze Szkoły 65: Czesław Lipiński, Janusz Drzewiecki, Grzegorz Jankowski, Bogusław Marcinak, Grażyna Frontczak, Elżbieta Hauk, Lech Witkowski i wychowawczyni p. Kazimiera Włodarczyk.

A oto nazwiska ofiarodawców indywidualnych: Maciek Franc ze Szkoły 109, Małgosia Łukawska ze Szkoły 22, Teresa Staniewska ze Szkoły 69, Elżbieta Szwedowska Szkoła 96, Eliza Susdorf Zeromskiego 45. Dziękujemy.

(kas)
foto. L. Olejniczak

Przy NTU 303-04

Wczasy zimowe

Jutro, w czwartek w godz. 14.00-15.30 przez telefon 303-04 odpowiadać będzie na pytania

Krystyna Felicjaniak

z-ca kierownika WBS FWP w Łodzi

GŁÓWNE TEMATY

- skierowania na styczeń
- do jakich miejscowości można jechać na wczasy zimowe?
- formy wczasów
- opłaty za turnus
- jak rozdzieleno skierowania na wczasy świąteczne?
- uwagi o wczasach FWP

Radio i telewizja

ŚRODA, 19 GRUDNIA

PROGRAM I

7.00 Dziennik. 7.10 Przegląd prasy. 7.20 Przerwa. 11.55 Sygnał stacji i zapowiedź programu. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 Na swój sposób. 13.00 Audycja dla klas I i II w oprac. Z. Hołskiej pt. „Już się zbliża, już nadchodzi”. 13.20 „Z twórczości operowej kompozytorów ukraińskich”. 14.00 „Znak na wodzie” — szkic. 14.20 Radioreklama. 14.30 Melodie rozrywkowe. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Od Ikara do Lunika”. 15.30 Gra zespół Fr. Górkiwicza. 16.05 Audycja z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 16.25 Radiowy poradnik językowy. 16.35 „W kraju”. 16.55 Chwila muzyki. 17.00 Wiadomości. 17.05 Audycja dla uczniów szkół średnich pt. „Na wrażeń”. 17.35 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce”. 18.00 Uniwersytet Radiowy. 18.10 „Na zakręcie” — fragm. pow. 18.30 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 18.45 Radioreklama. 18.55 „Pieć minut o wychowaniu”. 19.00 Utwory skrzypcowe. 19.20 Koncert orkiestry PR pd. S. Rachonia. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 Dawna muzyka polska. 21.40 Przegląd filmowy „Kamera”. 22.10 Muzyka taneczna. 22.55 Radiowa Poradnia Rodzina. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Pod rozważę opinię”. 9.00 Koncert orkiestry PR w Krakowie. 9.45 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 10.00 Od melodii do melodii. 10.30 Z życia Związku Radzieckiego. 11.00 Poranny koncert muzyki dawnej. 11.30 Koncert — Zagadka. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Swojskie melodie. 12.35 Piosenki ludowe. 12.45 „List ze Śląska”. 13.00 Gra Witka Wronska i Wiktor Babin — duet fortepianowy. 13.22 Chwila muzyki. 13.25 „Ulica nadbrzeżna” — odcinek. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) Audycja literacka. 14.05 (L) Kalejdoskop muzyczny. 14.45 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna szafeta”. 15.00 Melodie hiszpańskie. 15.16 Koncert chóru Rogożni Wrocławskiej PR. 15.30 Dla dzieci starszych magazyn geograficzny pt. „Podróż bez biletu”. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 W kręgu muzyki klasycznej. 16.40 „Nowiny i nowinki muzyczne”. 17.00 (L) Radio reklama. 17.10 (L) Omówienie programów. 17.15 (L) „Słuchamy piosenek” — audycja. 17.30 (L) „Aktualność łódzka”. 17.45 (L) „Młodzi muzycy przed mikrofonem”. 18.00 (L) „Runda z piosenką”. 18.15 (L) Audycja „Bez protekcji — czyli jak ludzie w Łodzi muzykują”. 18.25 (L) Polska muzyka baletowa. 18.45 Audycja M. Słowackiego pt. „Najwlepiej kłopotów z człowiekiem”. 19.00 Wia-

domości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Ich czworo” — słuchowisko. 20.50 Wzianka melodii. 21.00 Z kraju i ze świata”. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra orkiestra taneczna PR. 22.10 (L) „Z warsztatu pisarza” — Bernard Sztajert. 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.51 Odtworzenie koncertu ku czci Franca Konwitschny’ego. 23.54 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 Program dla szkół: Fizyka (dla klas VII-VIII) „A jednak maszyny”. 10.25 Przerwa. 17.23 Program dnia (L. lok.). 17.35 Telereklama (L. lok.). 17.30 „Legenda krakowska” — reportaż inscenizowany dla dzieci starszych (Kraków). 18.15 „Zrobimy to sami” — program dla dzieci starszych (W). 18.30 „Szościła zdobywa świat” — film radz. dla dzieci (W). 19.00 Wszelchnia TV „Humanizm ateński” — program z cyklu „Ognia dzieł kultury” — przed kamerą prof. dr. Jan Białostocki (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.00 „Doبرانec” (W). 20.10 Magazyn aktualn. ze świata. 20.45 „Kłopoty z mitosacją” — film fab. prod. NRD doz. od lat 14 (W). 22.30 Ostatnie wiadomości (W).

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

AGATA CHRISTIE (3)

PORA przypląwu

Przełożył:
TADEUSZ JAN DEHNEL

Mały Belg miał niejakie trudności, by skłonić damę do przyjęcia tej odpowiedzi. Kiedy na koniec zmusił ją do kapitulacji, stał przez pewien czas pogrążony w myślach i marszczył czoło. Przypomniał sobie, dlaczego nazwisko Cload było mu tak dobrze znane. Odświeżył w pamięci rozmowę, która miała miejsce w Klubie Koronacyjnym, podczas niemieckiego nalotu. Pamiętał donośny, monotony głos majora Portera, którego nikt nie chciał słuchać. Pamiętał szelest gazet i nagła konsternacja starego oficera. Trudniej było mu rozgryźć damę w średnim wieku, którą dopiero co poznał. Płynne spitylacyjne bajdurzenie, zakłopotanie, powiewna apaszką, brzęczące paciorki, łańcuszki, amulety, a wreszcie trochę nie zgodne z tym wszystkim, nagle, przebiegłe biski w jasnoniebieskich oczkach.

— Ciekawe dlaczego ona przyszła właśnie do mnie — mamrotał pod nosem — i co właściwie dzieje się w... — zerknął na le-

żący przed nim bilet wizytowy — ...w Warmley Vale?

W pięć dni później Herkules Poirot spostrzegł w wieczornej gazecie krótką wzmiankę o zgonie człowieka nazwiskiem Enoch Arden w Warmley Vale, staroświeckiej miejscinie odległej o mniej więcej trzy mile od znanych kortów golfowych w Warmley Heath.

— Hm... Ciekawe, co właściwie dzieje się w Warmley Vale? — powtórzył pod wąsem słynny detektyw.

CZĘŚĆ PIERWSZA
ROZDZIAŁ I

Miejscowość Warmley Heath tworzą korty golfowe, 2 hotele, kilkanaście luksusowych, nowoczesnych willi okalających korty, szereg wytwornych przedwojennych sklepów i stacja kolejowa.

Łondyńska szosa biegnie w prawo od stacji, a w lewo wiedzie ścieżka przez pola, opatrzoną drogową tablicą z napisem: „Droga do Warmley Vale — Tylko dla pieszych”.

Wtulona między zalesione wzgórza osada Warmley Vale nie przypomina w niczym Warmley Heath. Jest to miniaturowe staroświeckie miasteczko prowincjonalne, które z biegiem lat spadło do poziomu niemal wioski. Posiada główną ulicę z dwoma rzędami georgianskich domów, kilka barów, trochę podziemnych sklepów i ogólnie biorąc wygląda tak, jak gdyby leżało o sto pięćdziesiąt nie o dwadzieścia osiem mil od Londynu.

Mieszkańcy Warmley Vale odnoszą się z wyniosłym lekceważeniem do naręgo wzrostu Warmley Heath. Na końcach ich miasteczka znajduje się kilkanaście pięknych rezydencji otoczonych belnymi staroświeckiego wdzikiem ogrodami. Do jednej z nich, Białego Domu, Lynn Marchmont wróciła wczesną wiosną 1946 roku, kiedy została zdemobilizowana z Wren, pomocniczej służby kobiet Marynarki Królewskiej.

Pewnego ranka podszła do okna swojej sypialni, aby spojrzeć na łąkę utrzymany trawnik i wiazy rosnące dalej na łące. Z lubością odechnęła większym powietrzem, ciepły, szary poranek natchnął wilgotną ziemią, a z nadchu tego brakowało Lynn przez ostatnie dwa lata i sześć miesięcy.

Jak to dobrze być znowu w domu, w swojej własnej, małej sypialni, o której często i nostalgicznie myślała za morzami! Jak dobrze pozbyć się munduru i wdziać tweedowa spodniczka i sweter, nad którymi mole pracowały gorliwie w ciągu lat wojny!

Lynn Marchmont była zadowolona, że po demobilizacji została wolna kobieta, chociaż służbę wojskową za granicą lubiała szczerze. Prace miała stosunkowo interesującą, dużo zabaw, rozrywek, ale meczyla ją wojskowa rutyna i nieumieknione towarzyszywo koleżanek, które często budziły żywe pragnienie ucieczki. Szczególnie podczas długiego, skwarowego lata na Wschodzie, Lynn tęskniła do Warmley Vale, ślicznego, chociaż podniszczonego starego domu i kochanej mateczki.

Lynn kochała mateczkę, chociaż często irytowała się na nią. Ale na wojnie, z dala od domu miłość została, a irytacja poszła w niepamięć, a nawet stanowiąca niekiedy dodatkowy czynnik testnoty Ach, na droższą mateczka! Do szalu może doprowadzić! Lynn

dalaby nie wiedzieć ile, aby słuchać jej bredni wypowiedzianych przyjemnym, łąwym głosem. Ach, wrócić do kraju i pozostać tam na zawsze.

A oto była w kraju — zdemobilizowana, wolna i wróciła do Białego Domu, wróciła przed trzema dniami, a już znowu ją dręczycie jakiś dziwny niepokój i niesmak. Wzrostko przedstawiało się tak samo, jak niegdyś — albo prawie tak samo — dom, mateczka, Rowley, farma, rodzina, Inna była tylko sama Lynn, chociaż nie powinna się przecież zmienić.

— Kochanie! — zabrzmiał z dołu pskliwy głos pani Marchmont. — Czy mam podać córki śniadanko do łóżka?
— Skąd znowu! — odrzuciła szorstko Lynn — Zaraz zejdę!

„Dlaczego ona nazwała mnie córcią — pomyślała. — To takie idiotyczne”

Zbiegła ze schodów i weszła do jadalni. Śniadanie nie było najlepsze, Lynn zaczęła się już orientować, jak nieproporcjonalnie dużo czasu i starań wymaga zapewnienie się w żywność. Ponadto pani Marchmont nie miała służącej i przy wadliwej pomocy kobiety przychodzącej na przedpołudnie cztery razy tygodniowo, sama radziła sobie z gotowaniem i porządkami domowymi. Była osoba słabego zdrowia i liczyła blisko czterdzieści lat, kiedy jej córka przyszła na świat, Lynn zdawała sobie również sprawę, że sytuacja materialna jej i mateczki uległa oplakanej zmianie. Podatki zmniejszyły prawie do połowy niewielki roczny dochód który przed wojną pozwalał na wzdorny dostatek. A ceny szły w górę i wydatki rosły ustawicznie.

(C. d. a.)

Redakcja: Kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączą z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 204-73. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 223-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10-12) Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.